№ 84. Piątek, 19 kwietnia (1 maja) 1874. № 84.

Prenumerata miejscowa: bez odnoszenia: Na rok . . 9 rsr. „ 6 miesięcy . 4 50 k. „ 3 miesiące . 2 25 k. „ 1 miesiąc . — 75 k. Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa z odsyłką pocztą: Na rok . . . . 12 rsr. „ 6 miesięcy . . 6 „ „ 3 miesiące . . 3 „ „ 1 miesiąc . . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W sobotę, 20 kwietnia (2 maja), — św. Feodora i An. p.

W niedzielę, 21 kwietnia (3 maja), — św. Januarja i Az. mucz.

W poniedziałek, 22 kwietnia (4 maja), — św. Feodora p.

Słońce wsch. o godz. 4 min. 32, zach. o godz. 7 min. 28.

Spostrzeżenia meteorologiczne dostarczane przez obserwatorjum warszawskie. *Dnia 18 (30) Kwietnia 1874 roku.*

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celcjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	746.3	+ 1.7	91	pół.-zachodni.
1	742.0	+ 3.3	98	południowy.
9	738.2	+ 2.6	100	południowy.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W sobotę, 20 kwietnia (2 maja), — św. Anastazego bisk.

W niedzielę, 21 kwietnia (3 maja), — *Znal. św. Krzyża.*

W poniedziałek, 22 kwietnia (4 maja), — św. Florjana męcz.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 9.

---

* Najjaśniejszy Pan raczył przyjmować: 12 kwietnia—Towarzysza Ministra Oświecenia Publicznego, radcę tajnego księcia *Szyryńskiego-Szychmatowa* i 15 kwietnia — kuratora Moskiewskiego okręgu naukowego, szambelana, rzeczywistego radcę stanu księcia *Meszczerskiego.*

DZIAŁ URZĘDOWY.

Najwyższy Dyplom.

Do ochmistrza Dworu Naszego, Naszego sekretarza stanu, senatora, zarządzającego Przyboczną Naszą Kancelarją do spraw Królestwa Polskiego, Dymitra Nabokowa.

Pożyteczna i zupełnie odpowiednia zamiarom Naszym służba wasza pod względem zarządzania czynnościami powierzonej wam Kancelarji, ciągle zwraca na siebie uwagę naszą. Na znak tego, Najmiłościwiej mianowaliśmy was kawalerem Cesarskiego orderu Naszego *świętego prawowiernego wielkiego księcia Aleksandra Newskiego,* oznaki którego, załączające się przy niniejszem, rozkazujemy wam przywdziać na siebie i nosić według przepisów.

Pozostajemy Cesarską łaską Naszą dla was przychylnymi.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

„ALEXANDER".

W St. Petersburgu, 17 kwietnia 1874 roku.

* Przez Najwyższe ukazy imienne wydane do Senatu Rządzącego 17 kwietnia r. b.:

Inspektorowi Straży Granicznej, jenerał-lejtnantowi hrabiemu *Tołstojowi,* Najmiłościwiej rozkazano zasiadać w Senacie Rządzącym.

— Dyrektorowi byłej Kancelarji Namiestnika w Królestwie Polskiem, radcy tajnemu *Czestilinowi,* Najmiłościwiej rozkazano zasiadać w Warszawskich Departamentach Senatu Rządzącego, z nadaniem mu prawa korzystania z wysłużonej przezeń całkowitej pensji emerytalnej.

— Zostającemu przy Ministerstwie Finansów, radcy tajnemu *Otmarsteinowi,* Najmiłościwiej rozkazano być członkiem Konsultacji, przy Ministerstwie Sprawiedliwości ustanowionej.

—

* Najjaśniejszy Pan, na odbytej 13 kwietnia r. b. paradzie kościelnej pułku Grenadjerów lejb - gwardji, z powodu pułkowego jego święta, raczył zastać pułk w stanie wzorowym, za co oznajmia Monarsze zadowolnienie wszystkim zwierzchnikom i udziela niższym stopniom: mającym szewrony po 3 rub., kawalerom krzyża św. Jerzego po 1 rub., a pozostałym po 50 kop. na głowę.

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Wojny, w St.-Petersburgu, 17 kwietnia r. b.. mianowany został, zaliczony do kawalerji gwardji jenerał-adjutant, jenerał-lejtnant *Krasnokutski* — wojskowym atamanem zastępczym wojska Dońskiego, z pozostawieniem w godności jenerał-adjutanta, na miejsce jenerał-adjutanta, jenerał-lejtnanta *Czertkowa 2-go,* który na własne żądanie, z powodu nadwątlonego zdrowia, uwolniony został od obecnych obowiązków, z pozostawieniem w godności jenerał-adjutanta i z dozwoleniem korzystania z urlopu za granicę: do Niemieć, Francji, Włoch i Szwajcarji, na sześć miesięcy.

—

* W Zarządzie Jenerał-Gubernatora Warszawskiego:

Mianowani zostali:

Zawiadujący oddziałami Kancelarji Jenerał-Gubernatora Warszawskiego: starszy referent, radca kolegjalny *Kryński* i urzędnik VI klasy do szczególnych poruczeń, pułkownik *Polenow,* oraz b. naczelnik wydziału zwiniętej Kancelarji Jenerał - Gubernatora Noworosyjskiego i Besarabskiego, radca kolegjalny *Stamierow* — urzędnikami V klasy do szczególnych poruczeń przy Jenerał-Gubernatorze Warszawskim, z poruczeniem zawiadywania oddziałami tej kancelarji.

Byli urzędnicy do szczególnych poruczeń przy b. Jenerał-Gubernatorze Noworosyjskim i Besarabskim: radca kolegjalny *Czerniajew* i radca honorowy *Carel* — do szczególnych poruczeń przy Jenerał-Gubernatorze Warszawskim: pierwszy urzędnikiem V klasy, a drugi pełniącym obowiązki urzędnika VI klasy.

Pomocnik referenta Kancelarji Jenerał-Gubernatora Warszawskiego *Zentkowski* — młodszym referentem tejże Kancelarji.

Wydelegowani zostali:

Zostający w rozporządzeniu Zarządu X Okręgu Dróg Komunikacji, inżynier rzeczywisty radca stanu *Iwaszewski,* i zostający przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych: szambelan Dworu Najwyższego, radca stanu *Gołubcow* i kamerjunkrowie Dworu Najwyższego: radca kolegjalny książę *Dołgorukow,* asesor kolegjalny hrabia *Tyszkiewicz* i sekretarz kolegjalny *Stołypin* — do rozporządzenia Jenerał-Gubernatora Warszawskiego, z pozostawieniem przy Ministerstwie.

Uwolnieni zostali z posad:

Urzędnicy do szczególnych poruczeń V klasy: zaliczony do piechoty armji, obecnie jenerał-major z Orszaku Jego Cesarskiej Mości *Lachnicki* i pułkownik Jeneralnego Sztabu *Żełtuchin,* zaliczony do wojsk zapasowych.

Uwolnieni zostali ze służby:

Urzędnik V klasy do szczególnych poruczeń przy Jenerał-Gubernatorze Warszawskim, rzeczywisty radca stanu *Komarnicki* i młodszy referent Kancelarji Jenerał-Gubernatora, radca kolegjalny *Radoszewski,* na własne żądanie, z mundurem i wysłużoną przez nich emeryturą.

—

* Warszawski gubernialny komplet do obowiązku służby wojskowej podaje do wiadomości, że 15 (27) kwietnia otwarte zostały powiatowe kompleta do obowiązku służby wojskowej: Łowicki, Nowo-Miński, Sochaczewski i Radymiński.

—

* *Bank Polski,* w zastosowaniu się do Najwyższego ukazu o Komisji Likwidacyjnej, z dnia 19 lutego (2 marca) 1864 r., na mocy którego ubiegłe kupony od listów likwidacyjnych, w razie niezgłoszenia się po ich zrealizowanie, wedle zasad o przedawnieniu, po upływie pięciu lat ulegają zniszczeniu; podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że kupony 10-go półrocza od rzeczonych listów likwidacyjnych, z terminem 20 maja (1 czerwca) 1869 r. wymieniane będą w Kasie Banku na gotowiznę tylko do d. 20 maja (1 czerwca) bieżącego 1874 roku, po upływie którego to terminu uważane będą za wycofane z obiegu i żadnej wartości nie mające. 2039.

—

* *Warszawska Kasa Oszczędności* wraz z Kantorem pomocniczym przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 14 (26 kwietnia) roku bieżącego, włącznie, wydała książeczek nowych 90, na które, tudzież na dawniejsze w 481 wnioskach złożono rub. sr. 7,461 kop. 70. Na żądanie 180 uczestników (prócz procentu rub. sr. 46 kop. ½, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rub. sr. 9,877 kop. 21½, i umorzyła książeczek 72. Przeto uczestników 25,363, posiada kapitał rub. sr. 883,814 kop. 82½.

Wykaz biegu naturalnej ospy, według urzędowych doniesień, nadesłanych do Departamentu Lekarskiego od 7 do 14 kwietnia 1874 roku.

	Zachorowało.	Wyzdrowiało.	Umarło.	Pozostało.
W gubernji Płockiej:				
w powiecie Prasnyskim pozostało 8; do 3 kwietnia	—	3	—	5
W gubernji Suwałkskiej:				
w powiatach:				
Augustowskim pozostało 6; do 13 marca	18	13	—	11
Kalwaryjskim pozostał 1; do 16 marca	6	3	1	3
Marjampolskim pozostało 68; do 16 marca	105	59	42	72

(*Gon. Urzęd.*).

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

*** W gubernji petrokowskiej** istnieje obecnie tylko jedno więzienie, znajdujące się w m. Petrokowie, którego lokal jest nader ciasny i niezupełnie dogodny, gdyż gmach więzienny był poprzednio klasztorem.

W 1872 roku w więzieniu trzymano 1,115 aresztantów, którzy przebyli w niem 99,317 dni. Utrzymanie więzienia kosztowało 16,974 rub. 68 kop. Żywienie aresztantów odbywało się za pośrednictwem dostawy, z opłatą za każdego aresztanta na dobę po 11⅘ kop.

Bez ścieśnienia, w więzieniu petrokowskiem urządzonem na 170 osób, może być trzymanych jednocześnie tylko 220, gdy tymczasem w 1872 roku bywało zamkniętych niekiedy do 302 osób, a średnią cyfrą dziennie 274 osób.

Takie nagromadzenie aresztantów wywołało konieczność przeprowadzania niektórych z nich do innych miejsc zamknięcia, a mianowicie do więzienia warszawskiego przeniesiono w 1872 roku 25 osób, a do twierdz iwangorodzkiej 60 i nowogeorgiewskiej 50 osób.

Areszta detencyjne w gubernji znajdują się przy sądach policji prostej w m. Noworadomsku, Częstochowin, Brezinach, Rawie i w osadzie Żarki, powiecie bendińskim.

W ciągu roku w aresztach detencyjnych trzymano 1,544 osób, znajdujących się pod śledztwem.

Etap wojenny i stacje noclegowe etapowe pozostawały w tej samej ilości i w tychże samych miejscach, jak i w roku 1871. Przeprowadzanie aresztantów zewnątrz linij etapowych, dokonywało się podług przepisów zatwierdzonych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych dnia 15 lipca 1870 r.

—

*** Ceny targowe zboża i innych produktów żywności w mieście Lublinie, od 1 (13) do 8 (20) kwietnia 1874 roku.** Za czetwiert: pszenicy 13 rs. 70 kop., żyta 8 rs. 70 kop., jęczmienia 6 rs. 71 kop., owsa 6 rs. 55 kop., gryki 7 rs. 78 kop., prosa 7 rs. 75 kop., grochu 8 rs. 60 k., kartofli 2 rs. 97 kop., kaszy pszenej 18 rs. 1 kop., jęczmiennej 10 rs. 8 kop., gryczanej grubej 13 rs. 10 kop., drobnej 20 rs. 47 kop., mąki pszennej 1-go gatunku 14 rs. 33 kop., 2-go gatunku 11 rs. 63 kop., mąki żytniej 1-go gatunku 8 rs. 52 kop., 2-go gatunku 8 rs. 19 kop.; za funt: chleba pytlowego 3½ kop., razowego 2¼ kop.,

---

Miasto Gostynin i powiat Gostyński.

(Rys Historyczno-Etnograficzny i Statystyczny).

Powiat gostyński położony jest na północo-zachód od Warszawy, pomiędzy 52° i 53° szerokości, oraz 37° i 38° długości. Samo miasto Gostynin leży na drodze z Kutna do Płocka, w jednakiej od obu tych miast odległości, wynoszącej 22 wiorsty; na zachód od niego płynie rzeka Skrwa, na wchód Osetnica i na południe strumień Słotka.

Zaczniemy od opisu miasta i przejdziemy następnie do opisu powiatu. Przestrzeń ogólna gruntów miasta Gostynina, jak się okazuje ze sprawozdań miejskich, wynosi 1,670 mórg 118 prętów *); w tej liczbie 58 mórg 142 pręt. pod budowlami, 222 morgi 210 pręt. gleby pszennej, 1,177 mórg 281 pr. gleby żytniej i 20 mórg 75 pr. łąk. Do miasta należy także znaczna przestrzeń lasów, mianowicie 4,082 morgi 95 pr. czyli 2,661 diesiatin 1,315¼ sążni.

Ziemia gostyńska jest jedną z najdawniejszych siedzib Mazowsza; główne jej miasto, Gostynin, należało w XIII wieku do książąt kujawskich, następnie zaś do książąt mazowieckich, którzy przemieszkiwali dość często w zamku tamecznym. Ziemowit, książę mazowiecki, przywilejem lokacyjnym nadał miastu Gostyninowi, w 1382 roku, prawo chełmińskie i takież same przywileje, jakie posiadało miasto Płock, oprócz tego zaś prawo propinacji i użytkowania z lasu należącego do miasta; prawo to zatwierdzili z następstwem czasu: Kazimierz Jagiellończyk w 1462 roku, Zygmunt I w 1520 roku i Zygmunt-August w 1552 roku.

Hetman koronny Krzysztof Szydłowiecki odbudował i ufortyfikował zamek gostyński na początku XVI wieku, lecz w kilkadziesiąt lat potem, w roku 1564 przy lustracji urzędowej, znaleziono zamek zburzony i zrabowany, kaplica zaś zamkowa była całkiem spustoszona: złoto, srebro, perły, drogie kamienie, ramy srebrne, wieża srebrna, naczynia kościelne, ornaty wysadzane perłami i krzyż, wszystko to znikło. Wkrótce potem, na początku XVII wieku, musiano znowu odbudować zamek gostyński.

Z następstwem czasu miasto Gostynin przestało zwracać na się uwagę historyków i poszło w zapomnienie; znakomity niegdyś zamek rozsypał się w gruzy. Lecz w 1818 roku Cesarz Aleksander I polecił sprowadzić do Gostynina sukienników z księztwa poznańskiego; wszystkim nowoprzybyłym nadano na własność place dla pobudowania domów w tej części miasta, która należała przedtem do starego miasta; dawnym właścicielom tych placów nadano inne grunta i w ten sposób zabudowało się nowe miasto. W 1824 roku rząd podarował osiedlonym tu ewangelikom zwaliska zamku, położone koło miasta, na północo-zachód od ratusza; zwaliska te zajmują dość znaczną przestrzeń; z dawnego zaś zamku dochowały się dotąd tylko mury od strony wschodniej i zachodniej i trzy baszty tego ostatniego; strony zaś południowa i północna zostały na nowo wzniesione. Żałować należy, że obszerne podziemia, znajdujące się pod zamkiem, są tak zasypane ziemią, że nie pozostał nawet ślad wejścia do nich. O tych podziemiach, przesądna fantazja ludu stworzyła za bardzo dawnych czasów legendę nacechowaną poezją. W legendzie tej, tak samo jak w znacznej części podań tego rodzaju, główną rolę gra potwór mitologiczny, straszny smok, któremu oddawano na pastwę zbrodniarzy skazanych na karę śmierci; lecz w razie braku takowych, smok wychodził ze swojej jaskini, uwijał się po okolicy i pożerał nieszczęśliwych mieszkańców, zwłaszcza zaś młode dziewczęta. Zdarzyło się raz, że młynarz, który odznaczał się nadzwyczajną siłą, skazany był za jakieś przestępstwo na karę śmierci; przyrzeczono mu ułaskawienie pod warunkiem, ażeby zabił smoka i uwolnił mieszkańców od strasznej klęski. Młynarz uzbroił się w co tylko mógł, wkroczył do podziemia, zabił smoka i złożył władzom miejskim zdjętą z niego skórę. W Gostyninie żyje dotąd staruszka, mająca około 90 lat wieku, nazwiskiem Rozalja Godziszewska, która pamięta, że sześćdziesiąt pięć lat temu widziała w kruchcie starego kościoła, na lewo od wejścia, wielki obraz przedstawiający walkę młynarza ze smokiem. W 1809 roku kościół ten spalił się i razem z nim znikł obraz. Godziszewska pamięta także podziemie znajdujące się pod zwaliskami zamku; powiada ona, że podziemie to jest tak głębokie, iż nie można było słyszeć uderzenia od spadnięcia rzuconego tam kamienia.

Jest inna jeszcze legenda, również na tle poetyckiem osnuta, z której poeta miejscowy, którego nazwisko nie jest atoli znane, stworzył balladę. Legenda ta dotyczy jeziora położonego o wiorstę prawie od miasta i nazwanego Kotłem, z powodu stromych brzegów i nadzwyczajnej głębokości, dochodzącej po środku jeziora, jak powiadają, do ośmnastu sążni. Podług tej legendy, za czasów bardzo dawnych, w miejscu gdzie znajduje się obecnie jezioro, t. j. pomiędzy miastem i cmentarzem św. Jakóba, gdzie leżą teraz dobra Rataje, stał zamek, w którym mieszkali zwykle starostowie. Jeden z takich starostów, człek już nie młody, pojął za żonę osobę młodą i dziwnie pięknej urody, pochodzącą ze znakomitej rodziny. Król odwiedzał starostę ile razy przyjeżdżał do lasów gostyńskich na polowanie. Pewnego razu, w orszaku królewskim znajdował się młody rycerz, przybyły z zagranicy. Piękna pani domu wywarła wielkie wrażenie na rycerzu, który też ze swej strony spostrzegł, że nie jest ona dla niego obojętną. Król napolowawszy się do syta w lasach okolicznych i naucztowawszy się w domu gościnnego starosty, opuścił zamek i powrócił wraz z orszakiem do stolicy. Niebawem atoli otrzymano wiadomość, że nieprzyjaciel z Zachodu zbliża się do granic Polski; starosta uzbroił się i wyruszył na pole bitwy na czele własnego wojska. Zamiast wesołych uczt i zabaw, zaległa zamek głęboka cisza i monotonność; pozostała w zamku sama młoda pani, z dworem swoim i ze służbą. Pewnej nocy zaczęto szturmować do wrót. Na zapytanie pani o przyczynę wrzawy, odpowiedziano jej, że przyniesiono z pola bitwy rannego rycerza, z prośbą o umieszczenie go tymczasem w zamku. Pani domu przyjęła uprzejmie gościa, lecz jakież było jej zdziwienie, gdy poznała w ranionym pięknego rycerza z orszaku królewskiego! Co się działo dalej — legenda nie powiada, lecz w rok potem, podczas świąt wielkanocnych, odbył się ich ślub. Zjechało się mnóstwo gości i zaczęto ucztować co się zowie; lecz naraz wśród uczty, zjawia się wśród sali, nie wiadomo zkąd przybyły, stary rycerz; podniósł on przyłbicę i poznano w nim starostę. „Przychodzę tu jako sędzia—rzekł on — ażeby potępić tego, którego sam czart skazał do piekła." Następnie zwracając się do młodego rycerza, stary rycerz tak mówił dalej: „W życiu mojem doznałem przez ciebie dwóch katuszy piekielnych: zgubiłeś niewinną duszę żony mojej; posyłałem gońca za gońcem, ażeby zebrano okup z dóbr moich, ty zaś przyjmowałeś ich i zabijałeś, ażeby nie opowiedzieli żonie mojej o moim losie nieszczęśliwym, o mojej niewoli; przyniosłeś nareszcie wiadomość fałszywą o mojej śmierci i wszystkie te zbrodnie chciałeś uwieńczyć związkiem małżeńskim z moją żoną. Bądźże przeklęty na wieki!" Rozległy się wtedy gromy z błyskawicami, rozsrożyła się burza i zamek zapadł się w przepaść bezdenną. I oto na tem samem miejscu, gdzie stał ów zamek, znajduje się obecnie jezioro, które nazwano Kotłem. Opowiadano przez długi czas, że słychać wydobywające się z jego głębi jęki żałosne i trwało to dopóty, aż zbudo-

*) Morga polska = 0,65197 diesiatin; pręt □ polski = 5,2167 sąż.

wołowiny 8 kop., cielęciny 7½ kop., wieprzowiny 10 kop., baraniny 7½ kop.; za pud: siana 42½ kop., słomy 27½ kop. (*Dziennik Gub. Lubelski*).

—

* **Rozbojów** w 1872 r. w całem Królestwie było 32; **rabunków**—124.

Za rozboje skazano na kary—10 osób, za rabunki—42, razem—52.

Z tej liczby tylko jedna osoba była piśmienna, pozostałe zaś bez oświaty.

Pod względem rodzaju zatrudnień pomiędzy nimi, było: włościan—12, wyrobników—30, rzemieślików—6, służący—1, innych stanów—3; pod względem wyznań: chrześcian—46, starozakonnych—6.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* Na obytych w zeszły wtorek, 16 (28) kwietnia, w Magistracie miasta Warszawy, pod przewodnictwem p. Sąchockiego, wyborach na sędziów i zastępców Trybunału Handlowego w Warszawie, zebrało się około 90 głosujących. Wybrani zostali: *Na sędziów*: pp. Lande Michał, Hering Edward, Hantke Bernard, Konitz Samuel. *Na zastępców:* Natanson Szymon, Gebethner Gustaw, Berson Mathias, Fuchs Franciszek, Knoll Leopold, Bergson Samuel, Bednawski Władysław i Freund Karol.

—

* *Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej*, ma honor podać do publicznej wiadomości, że z ofiar które wpłynęły w ciągu ubiegłego miesiąca, to jest od dnia 20 marca (1 kwietnia) do 19 kwietnia (1 maja) 1874 roku, zasilono ubogich sprawdzonych przez siostry miłosierdzia, w ogólnej kwocie rs. 816 kop. 35½; którą to sumę biuro rozdało pomiędzy 260 rodzin.

Z INNYCH GUBERNIJ.

* W Nr. 81 *Rus. Inw.* podana była wiadomość, że **wyjazd z Petersburga naczelnika** wyprawy naukowej amu-daryjskiej, Wielkiego Księcia Mikołaja Konstantynowicza, jak również niektórych innych osób, biorących udział w tej wyprawie, miał nastąpić 14 (26) kwietnia. Podług otrzymanych obecnie wiadomości, wyjazd osób pomienionych odroczony został na jakiś czas.

—

* Prezydent m. Petersburga zawiadomił naczelnika petersburgskiego, że rada miejska wydała rozporządzenie co do **otwarcia** dla publiczności, począwszy od 17 (29) kwietnia, skwerów miejskich: Isakjewskiego, Michałowskiego, Maneżowego, Inżenjerskiego i Rumiancowskiego, jak również ogrodu Jusupowa.

—

* **Burza na Newie**, 11 (23) kwietnia, zrządziła znaczne szkody, rozbiła bowiem 5 gabarów naładowanych znaczną ilością drzewa i zaniosła do morza kilka tratew i debarkaderów. Wśród największego srożenia się burzy, podczas gdy ustała była nawet komunikacja parostatkami, jakiś odważny człowiek przejeżdżał się po rzece w małej łódce, pomimo iż fale przerzucały ją jakby piłkę. Powiadają, że tym śmiałym człowiekiem jest bogaty anglik, fabrykant.

—

* Podług *Jour. de St. Petersbourg*, przyjechał **do Petersburga** p. Filipesko, nowo mianowany ajent dyplomatyczny rządu rumuńskiego.

—

* *S. Peterb. Wied.* donoszą, że działalność lekarzy, których inicjatywie zawdzięczać należy urzeczywistnienie w Petersburgu przedsięwzięcia pożytecznego, jakiem jest dyżurowanie lekarzy w nocy, nie skończyła się na tem. Z powodu niemniejszej doniosłości **przyjmowania we dnie chorych przychodnich**, urządzony będzie, począwszy od 16 kwietnia, dyżur dzienny, na rogu Mojki i zaułka Demidowskiego, gdzie lekarze specjalni przyjmować będą chorych od godziny 11 do 12 w południe. Przytem odbywać się mają tamże, raz lub dwa razy na tydzień, konsultacje ogólne lekarzy biorących udział w przyjmowaniu we dnie chorych, w tych wypadkach w których wymagane będzie szczegółowe pod wszystkiemi względami badanie.

—

* Z dniem 13 (25) kwietnia rozpoczęła się **komunikacja** regularna pomiędzy Petersburgiem i Kronsztadem, urządzona przez Towarzystwo żeglugi parowej kronsztadzkiej, za pomocą parostatków „Jenerał-Admirał," „Westa" i „Telegraf."

—

* **Z Moskwy.** Księżna Edymburska, na pamiątkę Swych odwiedzin w seminarjum nauczycielskiem żeńskiem w Moskwie, przysłała dwa portrety swoje: jeden — dla tego zakładu naukowego, drugi zaś—na imię przełożonego cerkwi Ofiarowania Najśw. Matki Boskiej, przy której to świątyni istnieje bractwo św. apostołom równej Marji Magdaleny. Poprzednio Jej Wysokość przysłała temuż seminarjum prześliczny medaljon z wyobrażeniem bukietu kwiatów, zrobionych z ziarek kawy, kaszy perłowej, żyta, kminu, soli i t. d.

—

* W *Moskiewsk. Wiedom.* piszą, że uralskie towarzystwo miłośników przyrodoznawstwa w Jekaterynburgu przedsięwzięło środki dla uorganizowania systematycznych **spostrzeżeń meteorologicznych** w rozmaitych punktach Przyuralu.

—

* **Taszkient.** Telegram z Taszkientu donosi, że 7 kwietnia nastąpiło uroczyste otwarcie pierwszego jarmarku taszkienckiego.

—

* **Czernigow.** W *Wiestn. Przemysl.* piszą, że na przyszłą nawigację Czernigow będzie połączony z Kijowem przez czas letni **komunikacją parową**, przyczem po Diesnie, pomiędzy Kijowem i Czernigowem, będzie kursował trzy razy w tydzień parostatek Dnieprowskiego Towarzystwa żeglugi parowej „Wiara" odznaczający się szybkiem biegiem i dogodnościami dla pasażerów.

—

* **Carewokokszajsk**, w gub. Kazańskiej. W *Dzien. Gub. Kazańskim* donoszą, że **włościanie** tutejszego powiatu, włości Petrikowskiej, w liczbie 138 osób, znajdując się 28 grudnia 1873 roku na zgromadzeniu włościowem, **powzięli następne postanowienie:** wódki w szynkach nie pić, a w razie potrzeby, kupować i brać ją do domu. Naruszających ten przepis, to jest ludzi, którzy będą dostrzeżeni na hulance w szynkach, oraz w stanie pijanym na ulicach, skazywać na karę: za pierwszym razem po dwadzieścia pięć kop., a za drugim po pięćdziesiąt kopiejek; za trzecim razem po rublu, a za czwartym i dalszemi naznaczać nie z kolei do roboty gminnej i oddawać do rozporządzenia zebrania gminnego, od którego będzie zależało zastosowywać do takich osób ostatnią część 2-go punktu 51 art. ustawy ogólnej o włościanach.

O zmianie obowiązującego porządku ustalenia praw do dóbr nieruchomych i wprowadzeniu systematu hypotecznego.

I. Istota i następstwa ustalenia.

1. Ogólne objaśnienia projektu.

*(Dalszy ciąg *).*

O konieczności przejrzenia obowiązujących postanowień o ustaleniu praw do dóbr nieruchomych i wprowadzenia systematu hypotecznego, przekonywają następujące względy.

W prawach obowiązujących nie jest wyłuszczone wyraźne wymaganie ustalenia każdego prawa do dóbr nieruchomych. Nabycie prawa jest możliwe i bez ustalenia. Prawo do otwartego spadku należy do spadkobierców od samego zgonu właściciela (t. X cz. I art. 1,254), i jak wyjaśnione jest w Najwyżej zatwierdzonej 14 kwietnia 1866 r. uchwale Rady Państwa (Zbiór Post. 1866 r. № 39), obowiązkowe zatwierdzenie praw spadkowych w prawodawstwie nie jest ustanowione, a prawo do otwartego spadku należy wprost na mocy wypadku śmierci poprzedniego właściciela. W taki sposób przejście praw za pomocą spadku, uznaje się za ważne i bez ustalenia. Następstwem tego porządku było to, że prawa do majątku przechodztły od jednego pokolenia do drugiego, trzeciego i t. d. bez ustalenia praw każdego właściciela; przy tych przejściach dobra rozdzielane były pomiędzy spadkobierców; z biegiem czasu akta ustalenia praw na rzecz pierwotnego nabywcy ginęły: ginęła i pamięć o tem, kto z przodków właściciela i w jaki sposób nabył majątek; potem stało się niemożliwem odszukanie znajdujących się u pierwotnego właściciela aktów ustalenia. Przy takich warunkach utworzyła się cała masa osób, posiadających dobra bez ustalenia praw i prawie nie mogących dowieść rzeczywistego należenia do nich ich dóbr. Bardzo liczne majątki znajdują sie w posiadaniu takich osób, co do których nie można wykryć, czy rzeczywiście mają prawne i i wyłączne prawo własności do dóbr, lub też inna osoba ma do tych dóbr prawo, wspólne z prawem posiadacza, albo wyłączające prawo posiadacza. Taka nieokreśloność dotyczy nie samego tylko prawa własności, lecz innych praw do dóbr, naprzykład prawa udziału; i te prawa przechodząc od pokolenia do pokolenia, bez ustalenia każdego przejścia, stały się nieoznaczonemi pod względem stopnia prawności swego istnienia i swej objętości. Ta nieokreśloność praw do dóbr wyradza spory o nie, daje powód do procesów i pociąga za sobą niestałość samych praw. Zawieranie z takiemi osobami umów w przedmiocie dóbr staje się ryzykownem, a każde powiększenie ryzyka, oddziaływa na korzyści, jakie mogą być wyciągane z praw do dóbr.

Nie zawierając wyraźnego wymagania, żeby każde prawo do dóbr nieruchomych było ustalone, Zbiór Praw nie ustanowił i takich następstw ustalenia, które pobudzałyby każdego nabywcę prawa do dóbr, do postarania się o ustalenie tego prawa. Nie tylko można było korzystać faktycznie z prawa do dóbr bez ustalenia takowego, lecz nawet i rozporządzać niem. W Zbiorze Praw nie wypowiedziane jest, że tylko ten mógł alienować i ograniczać prawo do dóbr, na rzecz którego takowe jest ustalone. Takiej zasady nie mogło wyłuszczyć prawodawstwo, kiedy wyraźnie dopuszczają się wypadki przechodzenia praw bez ich ustalenia (prawne odziedziczenie). Przy zawieraniu aktów w przedmiocie ustąpienia lub ograniczenia praw do majątku nie było wymagane złożenie dowodów o ustaleniu prawa na rzecz ustępującego lub ograniczającego takowe. Dla tego przy nabywaniu praw do dóbr nie tylko za pomocą spadku, lecz i innych zasad, nie troszczono się o ustalenie nabytego prawa, uznając za zbyteczne starania i wydatki, jakie pociąga za sobą ustalenie, kiedy i bez nich można wejść w faktyczne posiadanie i użytkowanie nabytego prawa i nawet rozporządzać tem prawem. W obec tej możności, liczba właścicieli, prawa których nie są ustalone drogą ustanowioną, powiększyła się i nieokreśloność praw do dóbr, ze wszystkiemi niekorzystnemi jej następstwami, rozciągnęła się na większą część dóbr. Liczne majątki znajdują się w posiadaniu takich osób, prawa których oparte są na umowach przedugodnych, nanieformalnych testamentach, na różnych aktach prywatnych, a nawet na ustnych umowach.

Rząd niejednokrotnie zwracał uwagę na tę okoliczność, przedsiębrał środki do usunięcia takiego położenia prywatnej własności ziemskiej, wyznaczał termina do sporządzenia aktów ustalenia (uwagi do art. 396 t. V ust. o pod. i do art. 1,864 cz. 1 t. X Praw Cyw. wyd. 1857 r. i w przedł. 1863 r.), lecz wszystkie te rozporządzenia nie doprowadziły do pożądanego rezultatu—odstępowanie praw do dóbr bez ich ustalenia odbywało się w dalszym ciągu.

W Ustawie notarjalnej wydanej w 1866 r. wyrażone jest, że dla zatwierdzenia aktu o ustanowieniu praw do dóbr nieruchomych powinny być składane dowody należenia dóbr do tej osoby, w imieniu której akt spisuje się, odpowiednio do przepisów prawa cywilnego, a według art. 728 cz. 1 t. X, za ważne uznają się tylko te akta o przejściu prawa własności do dóbr nieruchomych, które sporządzone są drogą hypoteczną. To postanowienie postawiło w położenie bez wyjścia wszystkich właścicieli, prawa których nie były ustalone. Nie mając prawnych aktów na należenie dóbr, pozbawieni zostali możności alienowania i zastawiania dóbr. Przy wydaniu ustawy notarjalnej, prawodawstwo nie wskazało środków, za pomocą których podobni właściciele mogą uzyskać ustalenie swych praw i prawa tych osób stały się jeszcze bardziej nieokreślonemi. Pozostało im samo tylko faktyczne posiadanie i użytkowanie, bez możności wykonywania prawa rozporządzania. W takiem niekorzystnem położeniu okazali się nie tylko właściciele, którzy nabyli dobra bez spisanić aktów hypotecznych, wbrew wymaganiu art. 728 cz. 1 t. X, ale i ci, do których przeszły dobra bez ustalenia z upoważnienia prawa, to jest osoby które objęły dobra w posiadanie na mocy prawnego odziedziczenia. I te osoby nie mając dowodów prawa do dóbr, dowodów nabycia prawnie dóbr przez ich przodków, także pozbawione są możności alienowania i zastawiania dóbr. Łatwo zrozumieć jak szkodliwie takie położenie oddziaływa na ekonomiczne interesa właścicieli dóbr nieruchomych i wszystkich znajdujących się z nimi w stosunkach prawnych

Ustalenie praw do dóbr, według art. 707 cz. 1 t. X odbywa się: 1) za pomocą hypotecznych i zarejestrowanych aktów; 2) za pomocą aktów prywatnych; 3) za pomocą oddania samych dóbr i wprowadzenia w ich posiadanie.

Artykuł ten mówi o ustaleniu nie tylko samego prawa własności, ale w ogóle praw do dóbr, tak że pod jego działanie podchodzi i prawo zastawu, i prawo osobnego posiadania i użytkowania, i prawo udziału częściowego. Ale nie do wszystkich praw dają się zastosowywać wszystkie trzy sposoby ustalenia. Wprowadzenie w posiadanie, daje się zastosować tylko do przejścia prawa własności. Za pomocą aktów prywatnych nie może być dokonane ustalenie prawa własności i prawa zastawu (art. 728). Ustalenie przejścia praw z testamentu, odbywa się nie za pomocą prywatnego lub hypotecznego aktu, lecz za pomocą aktu poświadczonego przez władzę sądową (art. 1,060). Za pomocą aktów prywatnych i zarejestrowanych u meklerów i notarjuszów mogą być ustalone tylko prawo dzierżawy i niektóre prawa udziału częściowego.

Wskazana w art. 707 droga ustalania prawa nie wyczerpuje wszystkich sposobów ustalania. Są prawa do dóbr, które nie mogą być ustalone żadnym ze sposobów przytoczonych w art. 707, lecz ustalają się wyłącznie przez rozporządzenia władz sądowych i administracyjnych. Tu zaliczają się wszystkie zabezpieczenia pretensij skarbu i osób prywatnych na dobrach nieruchomych dłużnika. Zabezpieczenie to odbywa się za pomocą położenia aresztu. Zamieszczone w „Senackich ogłoszeniach" ostrzeżenia o areszcie i same rozporządzenia władz i osób rządowych o położenin aresztu ustalają prawo do otrzymania z majątku nieruchomego zaspokojenia—całkowitego przy dobrowolnej alienacji lub zastawie, i stosunkowego z innemi pretensjami przy sprzedaży przez publiczne licytacje. Prawo najmującego, wypływające z opłaty ceny najmu za termin dłuższy nad 12 miesięcy, ustala się także za pomocą położenia aresztu (art. 1,703).

I tak, sposoby ustalenia nie są jednakowe dla wszystkich praw do dóbr nieruchomych i do wszystkich zasad przejścia praw. Rozmaite prawa ustalają się rozmaitemi sposobami. Jedno i to samo prawo nie zawsze ustala się jednym i tym samym sposobem. Prawo odzielnego posiadania i użytkowania ustala się za pomocą aktu, poświadczonego przez władzę sądową, jeżeli prawo to ustanawia się przez testament; toż samo prawo, jeżeli ustanawia się przez umowę, może być ustalone za pomocą aktu prywatnego (art. 66 Ust. Notar.) Taka rozmaitość sposobów ustalania praw i dołączenie do nich sporządzania aktów prywatnych, spisywanych bez udziału instytucij notarjalnych i wcale nie objawianych, zaciemniają pojęcie o ustalaniu praw i pociągają za sobą zmięszanie tego pojęcia z pojęciem o nabywaniu praw. *(d. c. n.)*

*) Patrz Nr. 82 *Dzien. Warsz.*

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Ateny, 29 kwietnia. Zaimis będąc powołany wczoraj przez króla, zrzekł się utworzenia nowego gabinetu na rzecz Komunduros'a, któremu powierzonem to zostało dziś.

Konstantynopol, 30 kwietnia. Książę serbski przybył tu dziś w południe i odwiedził natychmiast sułtana, poczem udał się do Wysokiej Porty, gdzie przyjęty został z wielkiemi honorami przez wielkiego wezyra i ministrów; na dziedzińcu stała warta honorowa.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Królowa Wiktorja wyjedzie 24-go kwietnia z Osborne do zamku Windsorskiego, gdzie będzie oczekiwała przybycia Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rosji.

---

wano nareszcie w pobliżu jeziora kaplicę z krzyżem św. Powiadają, że nigdy jeszcze nie odnaleziono ciał ludzi, którzy utonęli w tem jeziorze, i że na samym jego środku, rybacy nie śmieją nigdy zarzucać sieci.

Gostynin ma obecnie 3,982 mieszkańców stałych; w tej liczbie katolików 767 mężczyzn i 878 kobiet; ewangelików 602 męż. i 647 kob.; starozakonnych 528 męż. i 558 kob.; prawosławnych 2 kobiety.

Katolicy trudnią się rolnictwem i rzemiosłami, ewangelicy—przemysłem fabrycznym i rzemiosłami, starozakonni zaś — częścią rzemiosłami, lecz przeważnie handlem drobnym. Rzemieślnicy tutejsi mają odbyt na swoje wyroby po większej części na jarmarkach w miastach i osadach sąsiednich, konsumcja bowiem miejscowa jest znacznie mniejsza od produkcji. Wszyscy prawie rzemieślnicy, z bardzo niewielu wyjątkami, są ubodzy i poprzestają na bardzo nędznem pożywieniu: rzadko kiedy jadają oni mięso i żyją przeważnie jarzynami, głównie grochem i kartoflami; nawet chleb żytni nie jest u nich artykułem niezbędnym do obiadu. Lecz dziwić się zaprawdę trzeba, na jak małem poprzestają żydzi: nie wielu z pomiędzy nich trzyma kozy, tembardziej zaś krowy, lecz zwierzęta te eksploatowane są przez nich do takiego stopnia, że trudno pojąć, jak mogą one istnieć. Kartofle, cebula, czosnek, często jeden tylko śledź na całą rodzinę—takie jest pożywienie mające wystarczyć na cały dzień.

Piszącemu te wyrazy wydarzyło się pewnego razu przepędzić pół dnia, w oczekiwaniu na konie, w domu, w którym mieszkała rodzina żydowska, złożona z męża, żony i trojga dzieci, w wieku od 6 do 10 lat. Od samego rana dzieci napraszały się, ażeby matka dała im jeść, lecz ta odpowiadała im za każdym razem, że nie czas jeszcze na to; nareszcie, czyniąc zadość usilnym błaganiom, dała każdemu dziecku po kawałku chleba razowego i po ząbku czosnku. Dzieci zjadły to natychmiast z nadzwyczajnym apetytem i zaczęły znowu prosić o toż samo; matka dała im znowu po takiej samej porcji raz drugi i trzeci. Lecz gdy zjadły one i tę trzecią porcję i zaczęły znowu prosić o „przysmaki" (tak nazywały one chleb z czosnkiem), matka odpowiedziała im z gestem oznaczającym wielkie zdziwienie: „Alboż ja Radziwiłł, czy co? Zkąd ja wezmę dla was przysmaków?" Argument ten trafił do przekonania dzieci tak dalece, że zamilkły.

Nie od rzeczy będzie wspomnieć tu w kilku słowach o moralności mieszkańców tutejszych w ogólności, żydów zaś w szczególności. Zdarzyło się, że mieszkałem przez dość długi czas w domu żydowskim, otoczonym ze wszech stron domami również żydowskiemi, i nie widziałem ani razu żyda lub żydówkę w stanie opiłym; nie słyszałem również kłótni, tem bardziej zaś bójek, pomiędzy małżonkami żydowskiemi; obchodzenie się ich z dziećmi jest znacznie łagodniejsze i racjonalniejsze niż u chrześcian. Wiadomo, że żydzi zawierają związki małżeńskie w bardzo młodym wieku; zaręczano ich przedtem po większej części dziećmi jeszcze, nieraz w wieku od 5 do 6 lat, i dopiero niedawno, lat temu kilkadziesiąt, za panowania Cesarza Mikołaja I, wydany został ukaz, na mocy którego nie wolno jest dawać żydom ślubu inaczej, jak gdy narzeczony ma 18, narzeczona zaś 16 lat wieku, tak samo jak to jest przepisane dla chrześcjan. Powiadają atoli, że i teraz jeszcze żydzi nie stosują się niekiedy do tego prawa i żenią swoje dzieci w wieku młodszym od przepisanego, przyczem powodują się swemi kombinacjami, familijnemi lub handlowemi; zawierają oni związki małżeńskie po większej części tak samo, jak nasz prosty lud, t. j. z woli rodziców; w większej przeto części wypadków nie może być mowy o prawdziwem przywiązaniu, o miłości i szacunku wzajemnym. W czemże leży przyczyna, zkąd pochodzi taka różnica w stosunkach rodzinnych u żydów i u chrześcian (mam tu na myśli prosty lud), u których zgodne pożycie małżeńskie bywa tak rzadkie? Nie da się to bynajmniej wytłómaczyć różnicą temperamentów jednej i drugiej rasy: żydzi są po większej części temperamentu choleryczno-sangwinicznego, i przeto charakteru popędliwego, żywego, wrażliwego, w wysokim stopniu ruchliwego, i pomimo to są oni umiarkowańsi w trybie życia a łagodniejsi w pożyciu rodzinnem. Zdaniem naszem pochodzi to ztąd, że poszanowanie dla opinji powszechnej rozwinięte jest u nich w znaczniejszym daleko stopniu, niż u chrześcjan z ludu prostego; lecz co najważniejsza, rozwód uzyskuje się u nich z wielką łatwością: dość, jeżeli małżonkowie oświadczą rabinowi, że z powodu niezgodności charakterów, nie mogą żyć z sobą, a wnet uzyskują rozwód; nareszcie, ślub u żydów jest raczej cywilny, niż kościelny. Żydów nie można bynajmniej nazwać ludem spokojnym; przeciwnie, procesują się oni często i wszczynają kłótnie, zarówno z chrześcjanami, jak i pomiędzy sobą; nawet płeć piękna nie jest wolną od tej wady, ile razy chodzi o interes, bronić bowiem swego grosza wolno każdemu, dla żyda zaś pieniądze są wszystkiem — celem istnienia, osią życia; bez nich żyd jest niczem, parją, wyrzutkiem społeczeństwa; ubogim żydem pogardzają sami nawet jego spółwyznawcy, i zdaje się, jak gdyby miał on sam siebie w pogardzie; wyjątek pod tym względem bywa w jednym tylko wypadku: jeżeli ubogi żyd jest człowiekiem uczonym, oczytanym; takiemu wolno być ubogim i nawet spółwyznawcy jego starają się pomagać mu przez wzgląd na jego profesję. Społeczeństwo przestrzega moralności wśród żydów, zarówno rodzinnej jak społecznej, lecz naturalnie, pojmuje moralność w znaczeniu wielce ograniczonem. W każdym atoli razie, zły mąż, zły ojciec, prawdziwy pijak—są zjawiskami nieznanemi prawie u żydów.

Powiemy teraz kilka słów o środkach posiadanych przez starozakonnych dla swego wykształcenia. Trudno zaprawdę wyobrazić sobie co smutniejszego jak szkoła żydowska. Ażeby mieć pojęcie o tem, jak szkoły takie mogą oddziaływać na zdrowie i na zaczynające zaledwie rozwijać się władze umysłowe dziecka, jakie je otaczają żywioły, jakie wrażenia odnosi dziecko, — potrzeba koniecznie zajrzeć do tej szkoły. Izba ciasna i nizka, mająca zarówno mało światła, jak i powietrza, które na domiar jest zgęszczone i zepsute do najwyższego stopnia; w takiej to izbie, przepełnionej nie tylko ludźmi, lecz także zwierzętami, uczą się dzieci żydowskie; przy piecu lub kominie żona nauczyciela krząta się około przyrządzenia obiadu, szerząc na około wyziewy kuchenne; tuż w kołysce płacze dziecię, po większej części chore; szyby potłuczone w oknach pozaklejane są papierem: przy brudnym stole siedzi na lichych ławeczkach kilkanaścioro dzieci, które krzyczą ile sił starczy, na czele zaś ich stoi nauczyciel, istota wychodzona, wątła, na bladem obliczu ktorej maluje się wyraźnie chorobliwość, praca nieustanna i nędza. Krzyczy on także z całych sił, jak gdyby chciał przekrzyczeć cały chór malców i podtrzymać ile możności karność. Powierzchowność uczniów jest również chorobliwa, i inaczej być nie może: dzieci te, przykute do izby od rana do wieczora, pozbawione całkiem ruchu w tej zgubnej atmosferze i wśród powyżej opisanego otoczenia, są po większej części blade, wątłe, pozbawione zwykłego temu wiekowi wyrazu twarzy i mają jawne oznaki skrofuł lub choroby angielskiej. Rodzice ich, oddani całkiem swoim zatrudnieniom, radzi że mogą pozbyć się kłopotów z dziećmi, posyłają je do szkoły nieraz od czwartego już roku życia. O metodzie uczenia nie może być nawet mowy: jak uczono niegdyś nauczyciela, tak samo uczy i on; bije uczniów dla tego, że sam był bity będąc uczniem; dręczy ich, albowiem sam był dręczony. Całe zresztą życie takiego nieszczęśliwego nauczyciela jest nieprzerwanym szeregiem udręczeń: za pracę ciężką, zabójczą, czeka go jak najlichsze wynagrodzenie. Jest on poniekąd uosobieniem jednego z przekleństw objętych talmudem: „Niech życie twoje będzie poświęcone uczeniu cudzych dzieci!" Kiedyż nareszcie jasny promień nadziei lepszego losu przeniknie do tych ciemnych i smutnych zakątków, noszących nazwę szkół, w których dręczone są biedne, niewinne dzieci, nasi przyszli spółobywatele i może pożyteczni pracownicy na widowni rozwoju i postępu? Zasłonę, która ukrywała długo przed społeczeństwem tę ciemnotę, podniosła już była ręka szlachetna znakomitego uczonego, pedagoga i administratora, M. J. Pirogowa. *(d. c. n.)*

* Korespondent *Norda* pisze z Paryża pod dniem 27 kwietnia: Pogłoski o zmianie ministerstwa utrzymują się pomimo energicznych zaprzeczeń dzienników półurzędowych. Taką uporczywość nowiniarzy można wytłómaczyć sobie tylko przez potrzebę ożywienia kroniki politycznej a być może, również i przez zaciekłość jaką okazują niektóre dzienniki przychylne dla gabinetu, jak naprzykład *Moniteur* i *Liberté*, w wykazywaniu niepodobieństwa faktu, który *Bien Public*, tak samo jak dzienniki półurzędowe poczytują za nieprawdopodobny i nie przypuszczalny. Organ p. Thiersa, zachodzi nawet tak daleko, iż twierdzi, że wszystkie kombinacje liberalne, połączenie się środków izby i zbliżenie się pomiędzy wszystkiemi frakcjami umiarkowanemi—„zostały zaniechane". Wszystko istotnie każe przewidywać iż ministerstwo uspokojone przez połowiczne ustępstwo prawicy i posłuszne swojemu temperamentowi —znowu myśli utrzymywać się w sferze anonimu i dwójznaczników, których przez czas jakiś zdawało się chcieć wyrzec pod naciskiem okoliczności. Z tem wszystkiem jednak nie ma dotąd jeszcze układu zawartego z prawicą, lecz obiedwie strony gotowe są już prawie do porozumienia się z sobą. *Gazette de France* w taki sposób formułuje warunki podane przez swoich przyjaciół: 1) Władza wykonawcza powierza się marszałkowi Mac-Mahon; 2) Żadna forma rządu nie zostanie ogłoszoną ani uznaną, i 3) Zgromadzenie zachowuje sobie prawo ogłoszenia, jeżeli to uzna za możliwe, ścisłej formy rządu i zmienienia tytułu pod jakim marszałek obecnie sprawuje władzę, która pozostawia się w jego rękach przez lat siedm." Być może iż ministerstwo skończy na zastosowaniu się do takiego programu, którego tajemne dążności są tak przezroczyste jak tylko życzyć sobie można; trzeba będzie jednakże zmodyfikować je, ponieważ gabinet przekonany jest o tem, że marsz. Mac-Mahon będzie się trzymał ścisle właśnego programu i nie pozwoli na to, ażeby przechylano równowagę na stronę monarchji, poniżając jego teraźniejszy tytuł przez odjęcie wyrazu, rzeczpospolita. Ztąd pochodzi opóźnienie w zapowiedzianym układzie, ponieważ rojaliści upierają się, w najgorszym razie, ażeby przynajmniej usunięto nazwę rzeczypospolitej z formuł urzędowych. Utrzymują że taki układ dojdzie do skutku, bez udziału w nim prawicy legitymistycznej i że ta frakcja przygotuje manifest podpisany przez hr. Chambord, który zostanie wydany „w chwili stanowczej". Mówią nawet, że akt ten zredagowany będzie z bezpośredniego natchnienia „króla," przybyłego tajemnie przed kilku dniami do Wersalu. Obecność hr. Chambord, została wprawdzie zaprzeczoną z innej strony, lecz zaprzeczono jej tak samo i w roku zeszłym, gdy pretendent przybył przed wznowieniem posiedzeń izby. Zawsze rzeczy tak stoją, że nikt nie jest pewnym, gdzie hrabia znajduje się w tej chwili a jeśli można wierzyć jego przyjaciołom, to posiada on przywilej podwajania się, ponieważ głoszą jego obecność w rozmaitych miastach jednocześnie—licząc w to Wersal i Lyon. Według innych pogłosek, bardziej uzasadnionych może, hrabia Chambord miał wystósować do jednego z swoich wiernych list, który zostanie wkrótce ogłoszony.

* Izba panów w Wiedniu przyjęła na jednem tylko posiedzeniu, drugie prawo wyznaniowe dotyczące udziału posiadaczy beneficjów duchownych w wydatkach na wyznanie katolickie; wszelako Izba wyższa zaprowadziła pewne zmiany dość znaczące, w pierwotnym tekscie projektu do prawa, takim jaki rząd przedstawił i jaki izba deputowanych przyjęła; zmieniła ona stosunek ustanowiony pierwotnie pomiędzy dochodami duchownemi a ciężarami fiskalnemi przywiązanemi do dochodów; w tekście projektu do prawa stosunek podatków wzrasta odpowiednio do większego dochodu, gdy tym czasem Izba panów nałożyła opłaty cięższe stosunkowo od beneficjów mniejszych niż od majątków wielkich. Wątpliwem jest czy taka zmiana, przeznaczona widocznie na pozyskanie dla nowych przepisów episkopatu i tej części arystokracji, która jest z niem w przymierzu, zostanie przyjętą przez izbę deputowanych. Zresztą posłuszeństwo biskupów austrjackich dla praw stanowionych przez parlament staje się coraz prawdopodobniejszem. Jednemu z organów Watykanu, *Voce della Verita*, w którymś z ostatnich numerów, wymknęło się wyznanie usprawiedliwiające takie przewidywania w wyrazach najformalniejszych. „Zważając na teraźniejszy prąd publicznego ducha, powiada ów organ, kurja rzymska być może ma powód cieszyć się z nowych praw wyznaniowych w Austrji, albowiem takowe zdają się usuwać na czas pewien perspektywę instytucji nierównie szkodliwszych.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Berlin, 28 kwietnia.* Na dzisiejszem posiedzeniu pruskiej izby deputowanych, minister skarbu zdał sprawę z ukończonego 1873 roku finansowego. Dochody państwa, które obliczone były na 210,043,476 tal., przyniosły w rzeczywistości 244,519,536 tal., t. j. o 34,476,000 tal. więcej nad preliminowanie. Wydatki państwa wynosiły 222,221,492 tal. i przewyższyły preliminowanie o 12,171,025 tal. Co się zaś tyczy budżetu nadzwyczajnego, dochody wynosiły 103,539,740 tal., wydatki 104,381,301 tal., niedobór przeto przedstawia sumę 841,561 tal. Pozostaje przeto przewyżka rozporządzalna wynosząca 21,456,483 tal. Niedobór dotknął głównie administrację górnictwa i dróg żelaznych. Co do tych ostatnich, wydatki przewyższyły sumę preliminowaną o 305,846 tal. Udział w kontrybucji wojennej wyniósł w 1873 roku dla Prus 62,368,000 tal., do której to sumy przybył 17 marca r. b. przekaz 36,485,650 tal., tak, iż cała suma kontrybucji, jaka przypadła dotąd na Prusy, wynosi 98,856,650 tal. Suma ta uzupełniona zostanie do wysokości 100 miljonów mającym nastąpić wkrótce przekazem dodatkowym.

* *Berlin, 28 kwietnia.* Ministrowie spraw wewnętrznych i sprawiedliwości złożyli w sejmie projekt do prawa w przedmiocie zniesienia przysięgi homagjalnej przy nabywaniu dóbr szlacheckich i innych. Cudzoziemcy życzący sobie nabywać dobra w Prusach, nie będą odtąd obowiązani do wyjednywania osobnego na to pozwolenia od ministra spraw wewnętrznych.

* *Bonn, 28 kwietnia.* Wiadomość podaną przez *Agence Havas*, że rząd włoski wystąpił z notą z powodu mowy mianej przez deputowanego Piccon'a w przedmiocie Nicei, przyjąć należy z zastrzeżeniem, zwłaszcza co do tendencyjnej aluzji do głosowania ludowego.

* *Londyn, 28 kwietnia.* Biuro Reutera donosi, że ajent Don Carlosa przybył do Londynu dla znegocjowania pożyczki i dla poparcia interesów karlistowskich u rządu angielskiego.

Redaktor, **Mikołaj Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgowskiej.

Od d. 21 kwietnia (3 maja) r. b. i przez czas miesięcy letnich, będą sprzedawane w Warszawie w każdą Niedzielę i dni świąteczne, bilety spacerowe klasy 2 i 3-ej, za opłatą zniżoną, z powrotom bezpłatnym, mianowicie na pociągi wychodzące z Warszawy:

o godz. 6 min. 40 z rana, kl. 2 i 3 do Skierniewic i stacyj pośrednich.

o godz. 7 min. 20 z rana kl. 2 do Rudy Guzowskiej i Skierniewic.

o godz. 11 min. 10 przed południem, kl. 2 i 3 do Skierniewic i stacyj pośrednich;

o godz. 3 po południu, kl. 2 do Pruszkowa, Grodziska, Rudy i Skierniewic.

Bilety spacerowe są ważne jedynie na dzień w którym zostały wykupione, i powrót za takowemi może nastąpić wyłącznie tylko ekstra-pociągiem, który wyprawiany: ze Skierniewic o godz. 7 min. 15 wieczorem, z Radziwiłowa o godz. 7 min. 32, z Rudy Guzowskiej o godz. 7 min. 53, z Grodziska o godz. 8 min. 16, z Brwinowa o 8 min. 28, z Pruszkowa o 8 min. 45, przybywać będzie do Warszawy o godz. 9 min. 8 wieczorem.

Warszawa d. 16 (28) kwietnia 1874 r. 2423

Warszawa dnia 19 kwietnia (1 maja).

Widowiska.

WIELKI TEATR.—*Dziś*, w piątek, dramat w 3-ch aktach (w akcie 3-cim cztery obrazy) **Hans Mathis (Żyd polski)**. — Początek o godzinie 7 i pół. — *Jutro*, w sobotę, opera **Cyrulik Sewilski**,—(występ panny Braciszewskiej). — *Wczoraj*, było osób 467.

TEATR ROZMAITOŚCI. -- *Jutro*, w sobotę, komedja 1-y raz, **Pozytywni**.—Początek o godzinie 7 i pół. — *Wczoraj*, było osób 248.

W SALACH REDUTOWYCH. — W niedzielę, dnia 28 kwietnia (10 maja) r. b., o godzinie 1-ej z południa, danym będzie **Poranek** muzykalno-deklamacyjny **Jana Chęcińskiego**, w którym przyjmą udział: panie: Dowiakowska, Juniewicz, Paulina Jorge, panna Romana Popiel, pp. Cieślewski, Kozieradzki, Wasilewski, Grüdiger, Pistor, Chęciński, chór opery i orkiestra pod kierunkiem dyrektora Lewandowskiego.— Program poranku ułożony przez dyrektora opery *A. Münchheimera*, ogłoszony będzie afiszami.—Cena miejsc: krzesło w pierwszych 6-ciu rzędach rs. 2 i kop. 5 na ubogich; krzesło w następnych rzędach rs. 1 k. 50 i kop. 5 na ubogich; wejście do sali rs. 1; wejście na galerję kop. 50.—Biletów nabyć można codziennie od godziny 3-ej do 5-ej, w mieszkaniu pani Heleny Modrzejewskiej, przy ulicy Granicznej Nr. 14 (nowy), gdzie instytut wód mineralnych; prócz tego w księgarniach pp. Gebethnera i Wolffa, Sennewalda i Hösicka, a w niedzielę w kasie Teatru Rozmaitości.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

W SALI WARSZAWSKIEGO TOWARZYSTWA DOBROCZYNNOŚCI (na Krakowskiem-Przedmieściu). -- *Jutro i pojutrze*, **Przedstawienie** magika i prestidigitatora *A. Kane*.— Początek o godzinie 7 ½ wieczorem.

TIVOLI.—*Dziś i codziennie*, **Koncert słynnych śpiewaków** z Pesztu, p. *Mutzbauer* z córką swą panną *Rozą* oraz panny A. Kossari i p. Lebourd, z muzyką P. Stankiewicza.— Początek o godzinie 8-ej wieczorem. — Cena wejścia kop. 45.

* W dniu 18 (30) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 59, wyzdrowiało 38, umarło 10, pozostało 1647 (mężczyzn 798, kobiet 849), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 167, kobiet 179.

Przyjechali: —Jenerał-majorowie: *Macniew* i *Tenner*, z Kalisza.

Wyjechali: — Jenerał-lejtnanci: *Kostanda*, do St. Petersburga i *Schernwal*, do Iwangorodu; rzeczyw. radca stanu *Sołtanowski*, do Płocka.

Cena okowity dnia 18 (30) kwietnia.

	wiadro od rs.	garniec od rs.
Hurtowa składowa	6.02,⁶—6.05,⁴.	1.96—1.97.
Pojedyncza szynkarska		1.98—2.00.

Stosunek garnca do wiadra 100:307¼. *(G. H.)*

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 19 Kwietnia (1 Maja) 1874 roku.

Weksle.		Żądano Rs.	Żądano k.	Płacono R.	Płacono k.
Berlin . . . . 100 Tal. . . .	2 m.	108	30	108	—
" . . . . " " . . .	8 d.	108	15	107	85
Gdańsk . . . " " . . .	2 m	108	30	108	—
Hamburg . . . 300 B. Mk. . .	2 m.	—	—	—	—
Londyn . . . 1Ft. Szter. . .	3 m.	7	28	7	26
"	kr. ter.	—	—	—	—
Paryż . . . . 300 Frank . .	10 d.	87	60	87	30
"	"	—	—	—	—
Wiedeń . . . 150 Zł. W. A. .	2 m.	96	37½	95	92½
" . . . à vista		97	27½	—	—
Petersburg . . 100 Rsr. . .	3 m.	98	25	98	—
" . . . " " . . .	3 d.	100	—	—	—
Moskwa . . . " " . . .	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.					
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125		—	—	146	50
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę		89	50	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.		—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100		72	50	71	50
Akcje " " po 500 rs.		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100		—	—	113	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej .		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100		100	—	—	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.		—	—	—	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100		—	—	—	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.		—	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250		245	—	240	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125		123	—	—	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500 . .		—	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę.		—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu . .		—	—	—	—
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100 . .		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100		93	50	93	20
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 ¹)		93	20	—	—
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 ²) . . .		92	25	91	95
5% Listy Zastawne miasta Warszawy ³) . .		88	25	87	95
" " " II Serja . .		87	70	87	40
5% Listy Zastawne miasta Łodzi ⁴) . . .		—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 ⁵)		78	55	78	25
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100		—	—	—	—
i pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100 .		97	50	96	50
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	—	—
" Sierpniowe za rs. 100		—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100 . .		168	—	167	—
" " " ditto ostęplowana		—	—	—	—
" " " 1866 rs. 100		165	—	164	—
" " " ditto ostęplowana		—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie		102	—	101	—

¹) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. 1 k. 43½.
²) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 1 k. 79⅛.
³) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. — k. 41⅔.
⁴) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. — k. 1³/₁₈.
⁵) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. 66⅔.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 2325. *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.*

Na skutek podania przez stronę interesowaną wniesionego, a właściwemi dowodami popartego, i w zastosowaniu się do art. 3 Najwyższego Ukazu z dnia 14 (26) grudnia 1865 r. o poszukiwaniu zagubionych lub skradzionych listów zastawnych lub kuponów, podaje do powszechnej wiadomości, iż Andrzej Kościelniak we wsi Michałówka powiecie Warszawskim zamieszkały, utracił List Zastawny okresu III serji 1-ej lit. C Nr. 31,246 bez kuponów.

Ostrzega się przeto, że obieg powyższego Listu zakwestjonowany niniejszem zostaje, i że w skutek tego każdy nabywca Listu zakwestjonowanego, byłby powołanym przez poszkodowanego do rozprawy sądowej o własność zakwestjonowanego listu.

N. D. 2409. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kaliszu.*

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego, iż na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa, obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej zamieszczonych, jako to:

245 Dobra Bieniądzice Staw w powiecie Wieluńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 24,350.

6. Dobra Wilczkowice w powiecie Kaliskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 5,500.

7. Dobra Słomów Kościelny w powiecie Tureckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 28,500.

8. Dobra Strzałki w powiecie Sieradzkim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 12,900.

9. Dobra Kostrzyce, w powiecie Łaskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 6,400

250. Dobra Węglew w powiecie Konińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 14,100.

1. Dobra Hucisko w powiecie Petrokowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 15,200.

2. Dobra Rembieszów w powiecie Łaskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs 9,250.

3. Dobra Dąbrówka w powiecie Sieradzkim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 13,000.

4. Dobra Lipicze w powiecie Tureckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 18,700.

5. Dobra Niedospielin w powiecie Nowo-Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 8,000.

6. Dobra Dworszewice Pakusowe w powiecie Nowo-Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 15,200.

7. Dobra Osiny w powiecie Petrokowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 22,000.

8. Dobra Jajki w powiecie Petrokowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs 16,850.

9. Dobra Wojsławice w powiecie Kaliskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 8,350.

160. Dobra Kobierzycko w powiecie Sieradzkim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr 21,050.

1. Dobra Kościerzyn w powiecie Sieradzkim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs 13,600.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione mogą być przez Stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-ciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Kalisz d. 10 (22) Kwietnia 1874 r.
Prezes, Chełmiński.
Pisarz, Bierzyński.

OTWARCIE SPADKOWE, ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D 546. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.*

Zawiadamia, że toczy się postępowanie spadkowe

1. Po Aleksandrze Epsztein, wierzycielu sumy rubli 36,668 kop. 27 ubezpieczonej sposobem ostrzeżenia na kapitałach pod Nr. 4 i 5 na dobrach Golina z powiatu Konińskiego w dziale IV zahypotekowanych.

2. Po Tomaszu synu Piotra Łuzanow, właścicielu majoratu Sędziejewice w powiecie Sieradzkim położonych.

3. Po Julijanie Prokuli, wierzycielu sum rs. 6,000. na dobrach Zadowice pod Nr. 3 oraz rs. 3,860 pod Nr. 14b. i rs. 8,200 pod Nr. 29 na dobrach Marchwaczu i pod odpowiedniemi numerami na dobrach Hutce i Krowicy, wszystkich z powiatu Kaliskiego; wreszcie sumy rs. 920 na dobrach Mostki z powiatu Konińskiego pod Nr. 50 w dziale IV wykazu hypotecznego lokowanych.

4. Po Józefie z Szliwów Zykwińskiej wierzycielce sumy rs. 1,110 pod poz. 14 działu IV wykazu na nieruchomości w Kaliszu Nr. 16 zabezpieczonej; tudzież że termin do uregulowania takowych spadków oznaczony na dzień 19 (31) Lipca 1874 r. w mej Kancelarji urzędowej w mieście Kaliszu.

Kalisz d. 7 (19) Stycznia 1874 r.
Edward Milewski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 2437. Rząd Gubernialny Warszawski.

Niniejszym podaje do wiadomości publicznej, że w biórze tegoż Rządu Gubernialnego odbędzie się w dniu 1 (13) Maja r. b. o godzinie 12 w południe, publiczna licytacja przez opieczętowane deklaracje na dostawę **1500 arszynów płótna na koszule i 500 arszynów płótna podszewkowego** na wyrób odzieży i bielizny dla aresztantów Warszawskiego Kryminalnego więzienia.

Licytacja rozpocznie in minus od cen porównawczych, to jest 17,2 kop. za arszyn płótna koszulowego i 11 kop. za arszyn płótna podszewkowego.

Do licytacji należy należy vadium w ilości 62 rs.

Próbki płótna i warunki licytacyjne mogą być przeglądane w Wydziale Policyjno-Wojskowym Rządu Gubernialnego Warszawskiego w czasie biórowym.

Deklaracja ma być napisana podług wzoru poniżej zamieszczonego na papierze stemplowym ceny 70 kop.

Wzór do deklaracji.

Вслѣдствіе вызова Варшавскаго Губернскаго Правленія житель (тутъ объяснить мѣсто жительства а если въ Варшавѣ то улицу и N. дома) симъ объявляю что поставку 1500 ар. рубашечнаго и 500 ар. подкладочнаго холста на постройку одежды и бѣлья для арестантовъ Варшавской Главной Уголовной тюрмы принимаю на себя въ подрядъ (по столько то) коп. за аршинъ рубашечнаго и по (столько то) за аршинъ подкладочнаго холста согласно условіямъ уже мною разсмотрѣннымъ и подписаннымъ.

Въ обеспеченіе сего представляю въ залогъ (столько то рублей).

Въ удостовѣреніе сего настоящее объявленіе собственно ручно подписываю (написать четко имя и фамилію, мѣсто откуда писано, число мѣсяца и годъ).

Warszawa d. 16 Kwietnia 1874 r.
za p. o. Radcy, Biernacki.
za Referenta, M. Celiński.

N. D. 2245.
Warszawska Izba Skarbowa.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 22 Maja (3 Czerwca) 1874 r o godzinie 12-ej w południe w sali licytacyjnej Pałaty odbywać się będzie w przepisanej formie głośna (*in plus*) licytacja na oddanie w 6-cio letnią dzierżawę poczynając od dnia 1 (13) Stycznia 1874 do dnia 1 (13) Stycznia 1880 r., od umniejszonych na ⅓ część sum rocznego dochodu wyrachowanego na zasadzie przepisów, propinacji na gruntach włościańskich w dobrach prywatnych, Majoratowych i Instytutowych w 28 iu dobrach powiatu Nowomińskiego a mianowicie:

1. w dobrach Anielinek od sumy rocznej rs. 9 k. 33.
2. w dobrach Bożawola od sumy rocznej rs. 8.
3. w dobrach Brzozówka od sumy rocznej rs. 40.
4. w dobrach Wielgolas od sumy rocznej rs. 436.
5. w dobrach Wenżyczyn od sumy rocznej rs. 78 k. 67.
6. w dobrach Wola-Sufczyńska od sumy rocznej rs. 69 k. 33.
7. w dobrach Grzebowilk od sumy rocznej rs. 42 k. 67.
8. w dobrach Glina od sumy rocznej rsr. 12.
9. w dobrach Gurki czyli Budziska od sumy rocznej rs. 22 k. 67.
10. w dobrach Dembe małe od sumy rocznej rs. 33 k. 33.
11. w dobrach Duchnów od sumy rocznej rs. 62 k. 67.
12. w dobrach Dłużew od sumy rocznej rs. 34 k. 67.
13. w dobrach Dobrzyniec-Wielki od sumy rocznej rs. 28.
14. w dobrach Dobrzyniec-mały od sumy rocznej rs. 48.
15. w dobrach Iwowe od sumy rocznej rs. 137 k. 33.
16. w dobrach Konty-Zdroje od sumy rocznej rs. 46 k. 67.
17. w dobrach Krzywica od sumy rocznej rs. 21 k. 33.
18. w dobrach Ładzyń od sumy rocznej rs. 202 k. 67.
19. w dobrach Lasomin od sumy rocznej rs. 62 k. 67.
20. w dobrach Siodło od sumy rocznej rs. 29 k. 33.
21. w dobrach Stanisławów od sumy rocznej rs. 96.
22. w dobrach Starogród od sumy rocznej rs. 86 k. 67.
23. w dobrach Strachomin od sumy rocznej rs. 76.
24. w dobrach Chrosna od sumy rocznej rs. 210 k. 67.
25. w dobrach Huta-Radachowska od sumy rocznej rs. 21 k. 33.
26. w dobrach Celinów od sumy rocznej rs. 20.
27. w dobrach Czarna od sumy rocznej rs. 73 kop. 33.
28. w dobrach Józefina czyli Gołełąki od sumy rocznej rs. 18 k. 67.

Stawający do licytacji konkurenci obowiązani są przedstawić vadium bądź w gotowiźnie, bądź w papierach procentowych Cesarstwa i Królestwa które na kaucję przyjmować wolno, a to w ¼ części wyrachowanej do licytacji rocznej ceny na dobra w których o dzierżawę propinacji będą konkurować, które nieutrzymującemu się na licytacji bezzwłocznie zwrócone będą tudzież na koszta publikacji w dobrach, w których opłata roczna nie przenosi 100 rs. pięć, a w dobrach z opłatą wyższą nad rs. 100 w stosunku 5% do tejże opłaty.

Nieżyczący sobie lub niemogący osobiście przybyć na licytację mogą przysyłać do Pałaty w dzień licytacji do godziny 12-ej w południe zapieczętowane deklaracje z dołączeniem żądanej kaucji i na koszta publikacji w gotowiźnie lub kwitu na wniesień e onych do kasy Rządowej.

O wszelkich innych warunkach powyższej dzierżawy dotyczących, można objaśniać się codziennie w Wydziale podatków Warszawskiej Izby Skarbowej, w godzinach biórowych, od godziny 10 rano do 2-ej po południu.

Naczelnik Wydziału Małcużyński.
za Naczelnika [illegible]łu, Knapiński.

N. D. 2134. Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 29 Kwietnia (11 Maja) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na wystawienie sześciu nowych budek dla Policji w Warszawie w miejscach wskazać się mających przez Zarząd Ober-Policmajstra m. Warszawy, od sumy rubli dwa tysiące sto, anszlagiem obliczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiebierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce Prezynta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 70, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez poprawek, wypisze jaki odstępuje procent, od sumy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rub. 210 i na koszta ogłoszenia rub. 20.

Warunki oraz anszlag i plan są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym w godzinach biórowych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wystawić sześć nowych budek dla Policji w mieście Warszawie, w miejscach wskazać się mających przez Zarząd Ober-Policmajstra m. Warszawy, od sumy rubli dwa tysiące sto, anszlagiem obliczonej i do niniejszej licytacji podanej, i odstępuję od takowej procentów N. N. (wypisać literami) poddając się zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone vadium rub. 210 i na koszta ogłoszenia rub. 20, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N., pisałem dnia miesiąca roku N. (podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 3 (15) Kwietnia 1874 r.
3—3.

N. D. 2406. Zarząd Księztwa Łowickiego.

Podaje do powszechnej wiadomości że w d. 1 (13) Maja r. b. o godzinie 12-ej w południe odbywać się będzie w biurze Zarządu w Łyszkowicach licytacja na sprzedaż partji drzewa sosnowego na pniu w Straży Bobrowa Obrębie Sapy w pasie N. N. 5, 6 i 7 znajdującego się.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 544 k. 83 a przystępujący do takowej obowiązany będzie złożyć gotowizną tytułem vadium ⅙ część, ustanowionego szacunku.

Warunki do licytacji przejrzane być mogą w biurze Zarządu Księztwa.

Łyszkowice d. 14 (26) Kwietnia 1874 r.

N. D. 2424. Zarząd Inżenierji Dystansu Warszawskiego.

W dniu 30 Kwietnia r. b. o godzinie 11 z rana, odbywać się będzie w biórze Zarządu Inżenierji Dystansu Warszawskiego publiczna głośna licytacja na sprzedaż wyszłych z użycia różnych przedmiotów i materjałów ocenionych na rs. 216 k. 7½.

Konkurenci pragnący brać udział w licytacji, obowiązani są podać do Zarządu Inżenierji Dystansu Warszawskiego podania na papierze stemplowym ceny kop. 20 o pozwolenie przystąpienia do licytacji, jak niemniej obejrzeć przed terminem licytacyjnym wystawione na sprzedaż przedmioty. Po zatwierdzeniu licytacji, żadne wystąpienia lub pretensje w przedmiocie nieużyteczności sprzedanych przedmiotów, przyjęte nie będą.

Vadium do licytacji oznacza się na rs. 22, które po ukończeniu licytacji powinno być dokompletowane, przez plus - licytanta do wysokości 10% zaofiarowanej, ostatecznie przez niego sumy.

Warunki licytacyjne można przeglądać w biórze Zarządu Inżenierji Dystansu Warszawskiego, w domu Zarządu Wojskowego,

codziennie od godziny 10 rano do 3-ej po południu, z wyjątkiem świąt i dni galowych.

Warszawa d. 16 Kwietnia 1874 r.

Naczelnik Dystansu,
Półkownik Inżenierji, Palicyn.
Urzędnik Zarządu, Dmitriew.

N. D. 2375. Komora Celna Sosnowice niniejszem obwieszcza, że dnia 14 (26) Maja i następnych dni 1874 roku w gmachu jej (na stacji Drogi Żelaznej Sosnowice), sprzedawane będą przez publiczną licytację różne konfiskowane towary, w ogóle na rs. 1200 oszacowane, a mianowicie: jedwabne, wełniane i bawełniane materje, złote wyroby, rozmaite towary łokciowe i galanteryjne i t. p.

Sosnowcy d. 12 Kwietnia 1874 r.

N. D. 2469. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Dominika Sadowskiego Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Łomżyńskiej, w mieście Gubernialnem Łomży zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Izydora Karśnickiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod № 1765 dawniej, obecnie pod № 310/11 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 3,000 z procentem 5% od d. 1 Stycznia n. s. 1872 r. i kosztów od Grzegorza i Teofili z Wardzińskich małżonków Szelągów w osadzie Latowicz, gminie Latowicz, jurisdykcji Sądu Pokoju w Mińsku, oraz Jana Zawistowskiego, właścicieli dóbr ziemskich Borki, w tychże dobrach w Powiecie Nowo-Mińskim zamieszkałych, protokółem Tadeusza Garlińskiego Komornika przy Sądach Pokoju w Mińsku i Radyminie w d. 17 (29) Lutego 1872 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Borki, w parafji Jeruzal, gminie Łukowice w Powiecie Nowo-Mińskim Gubernji Warszawskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Mińsku położone, przybliżonej rozległości gruntu po odseperowaniu gruntów włościańskich, około włók 22 miary nowopolskiej mieć mogące, prawem własności do egzekwowanych dłużników, a mianowicie co do 5 włók do Grzegorza i Teofili małżonków Szelągów, a co do włók 17 do Jana Zawistowskiego należące i w tychże posiadaniu zostające, poszukiwaną wierzytelnością hipotecznie obciążone.

Rozległość dóbr klasyfikuje się w sposób następujący: lasu iglastego 40 letniego, dość zwartego włók 6, morgów 10 gruntu ornego pszennego i żytniego klasy II włók 8, morgów 20, łąk między polami włók 4 morgów 10, resztę gruntu zajmują pastewniki, zabudowania, granice, rowy, drogi i nieużytki.

Wysiew roczny jest taki: pszenicy korcy 5, żyta 75, owsa 50, jarki 5, grochu 4, jęczmienia 4, tatarki 6, kartofli 30.

Inwentarz zaś taki: krów pachtowych 40, jałowizny sztuk 20, owiec prostych 150, trzody chlewnej sztuk 20.

Propinacja dworska przynosi dochodu brutto rocznie rs. 105, a krowa pachtowa rs. 15.

Na gruncie zajmowanych dóbr stoją następujące zabudowania:

1. Dom dworski z drzewa w węgieł pod gontem o dwóch kominach murowanych, tudzież z dwoma gankami na 4 filarkach wspierającemi się:
2. Oficyna, czyli dom z drzewa w węgieł pod gontem, o jednym kominie murowanym.
3. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem.
4. Kurniki z drzewa w słupy pod słomą.
5. Piwnica na powierzchni z drzewa w słupy pod słomą, a w ziemi z cegły na wapno zbudowana.
6. Ogród warzywny i fruktowy, ogrodzony częścią sztachetami, częścią płotem żerdzianym a częścią plesiakiem, w którym znajdują się dwie sadzawki zarybione; drzew owocowych około 100 sztuk, a dzikich 150.
7. Spichrz z drzewa w węgieł pod słomą z okopem podbitym deskami.
8. Kloaka w słupy z desek pod gontem.
9. Stodoła nowa z drzewa w węgieł pod słomą o dwóch klepiskach.
10. Stodoła w węgieł z drzewa pod słomą, o dwóch klepiskach. W około tej mieści się młocarnia górna z kieratem drewnianym i sieczkarnią.
11. Przy tej stodole maneż w słupy z drzewa pod słomą i deskami.
12. Stodoła z drzewa w słupy pod słomą, o jednym klepisku.
13. Obora nowa z drzewa w słupy pod słomą
14. Szopa nowa na wozy z drzewa w słupy pod słomą.
15. Wozownia i stajnia, z drzewa w słupy pod słomą.
16. Chlewy z drzewa w słupy pod słomą.
17. Płotów żerdzianych ogradzających podwórze i okólnik około prętów 150.
18. Dom w czworak stary z drzewa w węgieł pod słomą, z kominem murowanym.
19. Sernik zdezelowany.
20. Piwnica w słupy z drzewa zbudowana bez dachu.
21. Pół domu z drzewa w węgieł pod słomą z kominem murowanym, druga połowa jest uwłaszczona.
22. Pół stoły z drzewa w słupy pod słomą, druga połowa uwłaszczona.
23. Pół domu z drzewa w węgieł pod słomą z kominem murowanym, druga połowa uwłaszczona.
24. Pół obórki wspólnej z drzewa w słupy pod słomą.
25. Dom karczma z drzewa w węgieł pod gontem z kominem murowanym.
26. Dwa chlewiki w słupy z drzewa pod słomą.
27. Kuźnia w słupy z drzewa pod dranicami z kominem murowanym.
28. Studnia stara, drzewem cembrowana.
29. Płotów żerdzianych dworskich we wsi około prętów 150.

Służebności włościanom na gruntach dworskich przysługujące, wykaz hipoteczny i znajdujące się tamże tabele likwidacyjne, obejmują.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Izydora Karśnickiego, Patrona w Warszawie pod Nr. 1765 dawniej, obecnie pod Nr. 310/11 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I złożony, przejrzany być może.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. W. Emiljanowi Sobolewskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Mińsku, w temże mieście urzędującemu, na ręce własne.
2. Andrzejowi Żaczek Wójtowi gminy Łukowiec, w osadzie Latowicz urzędującemu na ręce własne w obecności Ostrowskiego Pisarza tejże gminy.
3. Marcinowi Kublik Wójtowi gminy osady Latowicz, tamże urzędującemu na ręce własne, w obecności Pisarza tejże gminy Wojdakowskiego.

Wszystkim d. 1 (13) Marca 1872 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr w Warszawie d. 14 (26) Marca 1872 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod № 549, w Warszawie o godzinie 10 z rana w Wydziale I, d. 11 (23) Maja 1872 r.

Sprzedażą kierować będzie Izydor Karśnicki Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 23 Marca (4 Kwietnia) 1872 r.

R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 23 Marca (4 Kwietnia) 1872 r.

R. Linowski.

Po odbyciu w terminach właściwych, trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr Borki, Trybunał tutejszy wyrokiem w dniu 8 (20) Czerwca 1872 r. wydanym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr na d. 5 (17) Lipca 1872 r. godzinę 10 z rana. W terminie tym, rzeczone dobra przysądzone zostały przygotowawczo Izydorowi Karśnickiemu Patronowi za sumę rs. 3,000 i Trybunał wyrokiem w d. 5 (17) Lipca 1872 r. wydanym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia tychże dóbr na d. 14 (26) Września 1872 r. godz. 10 z rana

Termin powyższy z powodu zaszłych sporów, nie przyszedł do skutku i po załatwieniu sporów wyrokami: Trybunału, Sądu Apelacyjnego i Rządzącego Senatu, Trybunał wyrokiem z ilacji w d. 26 Grudnia (7 Stycznia) 1872/3 r., nowy termin do ostatecznego przysądzenia na d 2 (14) Marca 1873 r. godz. 10 z rana wyznaczył. Gdy wszakże i ten termin do skutku nie przyszedł, Trybunał wyrokiem z ilacji w d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1873 r. zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia dóbr Borki na d. 26 Lipca (7 Sierpnia) 1873 r. godz. 10 z rana wyznaczył.

Warszawa d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1873 r.
za Pisarza Trybunału, Grabiński Sekr. Tryb.

Gdy termin powyższy spełzł bezskutecznie, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w d. 31 Lipca (12 Sierpnia) 1873 r. z ilacji zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia dóbr Borki na d. 11 (23) Września 1873 r. godz. 10 z rana wyznaczył.

Warszawa d. 6 (18) Sierpnia 1873 r.
za Pisarza Trybunału, Grabiński Sekr. Tryb.

Termin powyższy, przez wierzyciela Sadowskiego wywołany, odbytym nie został. Skutkiem tego Ludwik Stern. kupiec w Warszawie pod № 2326*B* zamieszkały, zamieszkanie zaś prawne u Szymona Rodzyn Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 490/1 zamieszkałego, obrane mający, jako wierzyciel sumy rs. 1,000 z procentem, na dobrach Borki hipotecznie zabezpieczonej, uzyskał w d. 13 (25) Lutego 1874 r. wyrok Trybunału Cywilnego w Warszawie podstawiający go w miejsce Dominika Sadowskiego, do dalszego popierania tej subhastacji.

Następnie tenże Trybunał wyrokiem w d 10 (22) Kwietnia r. b. na żądanie tegoż Sterna wydanym, wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia tychże dóbr Borki na d. 15 (27) Maja 1874 r. godz. 10 z rana.

W terminie tym, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej

Licytacja zacznie się od sumy rs. 8400 jako ⅔ części szacunku przez biegłych wynalezionego, a vadjum w sumie rs. 1,000 złożone być winno.

Sprzedażą kierować będzie obecnie Szymon Rodzyn Obrońca przy Senacie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 18 (30) Kwietnia 1874 r.
za Pisarza Trybunału, L. Grabiński Sek. Tr.

N. D. 2451. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie Ludwika Celińskiego obywatela w Nowej Pradze pod Warszawą zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Alfonsa Preiss Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1767 zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 8000 i kosztów z potrąceniem opłaconego przez Wyczałkowską procentu za czas od daty zapłaty wzmiankowanego kapitału do dnia 18 (30) Czerwca 1874 r. a z procentem prawnym dalszym o ile by wypłata tegoż kapitału nie nastąpiła nawet dnia 18 (30) Czerwca 1874 r. od Florentyny z Suskich Wyczałkowskiej Józefa Wyczałkowskiego obywatela żony w tychże dobrach Rożce zamieszkałej i zamieszkanie prawne obrane mającej dawniejszej właścicielki pomienionych dóbr Rożce, a obecnie od Marjana Radziątkowskiego teraźniejszego właściciela dóbr Rożce w powiecie Grójeckim położonych, zamieszkanie prawne w dobrach Marzencice powiatu Nowo-Radomskiego obrane mającego, a rzeczywiście w zajmowanych dobrach Rożce zamieszkałego, protokółem Antoniego Tymeckiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 16 (28) Lutego 1874 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Rożce w parafji Rzymsko-Katolickiej Belsk lek w jurisdykcji administracyjnej Wójta gminy Lipie p cie Grójeckim gubernji Warszawskiej, a pod jurisdykcją Sądową, Sądu Pokoju w Grójcach położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Marjana Radziątkowskiego należące i w tegoż posiadaniu zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone przybliżonej rozległości około włók 21 morgów 4 obejmujące.

Na gruncie powyższych dóbr są następujące zabudowania:

1. Dom (dwór) parterowy z drzewa, na podmurowaniu z piwnicą gontami kryty 3 kominy murowane mający.
2. Spichrz masiv murowany o piwnicach, parterze, 1-m piętrze dachówką kryty.
3. Obora z drzewa słomą kryta.
4. Stodoła z drzewa słomą kryta w której znajduje się młockarnia z sieczkarnią na zewnątrz urządzony jest kierat.
5. Szopa słomą kryta na słupach wsparta.
6. Owczarnia z kamienia polnego na wapno zbudowana słomą kryta.
7. Stajnie murowane.
8. Studnia balami cembrowana z korbą drewnianą.
9. Dom czworak z drzewa słomą poszyty o 1-m kominie.
10. Chlewy z drzewa pod półdachem gontami krytym.
11. Chlew z drzewa pod półdachem słomą krytym.
12. Karczma z drzewa słomą kryta o 1-m kominie murowanym.
13. Zajazd z drzewa w części gontem w części słomą kryty.
14. Chlewy z drzewa słomą kryte.
15. Młyn wiatrak o jednym ganku z całym urządzeniem młynarskiem.
16. Kuźnia z drzewa gontami kryta o jednym kominie murowanym.

Ogród owocowy w którym drzew owocowych starych około 300, a młodych około 400, tudzież znaczna ilość krzewów i drzew dzikich nadto w tymże ogrodzie znajduje się sadzawka zarybiona.

Obszerniejsze opisanie znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Alfonsa Preis Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w Warszawie pod Nr. 1767 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Józefowi Borowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Grójcach tamże urzędującemu.
2. Sylwestrowi Merlo Wójtowi gminy Lipiei do której to gminy dobra Rożce należą we wsi Lipie zamieszkałemu i urzędującemu, obudwom na ręce własne dnia 9 (21) Marca 1874 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyżej zajętych dóbr w Warszawie dnia 16 (28) Marca 1874 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego Wydziału I na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego Wydziału I w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 4 (16) Czerwca 1874 roku.

Sprzedażą kierować będzie Alfons Preiss Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 30 Marca (11 Kwietnia) 1874 r.

R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 30 Marca (11 Kwietnia) 1874 r.

R. Linowski.

N. D. 2463. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Józefa Lewandowskiego, obywatela pod Nr. 614*g*, Zygmunta Rospendowskiego, budowniczego, pod Nr. 1712, Jakóba Zachorskiego obywatela, pod Nr 708/9 w Warszawie zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Juljana Tyszki Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 489c. zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 3.091 kop. 40½ z procentem 5% od d. 1 (13) Listopada 1871 r. i kosztów od Ferdynanda Loeper obywatela, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1165/6, zaś w Warszawie pod Nr 1165 zamieszkałego, protokułem Teofila Ejchler Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 29 Grudnia (10 Stycznia) 1873/4 roku sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została.

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Prostej, w cyrkule policyjnym dawniej 8-ym dziś Jerozolimskim zwanym, pod Nr. 1165/6, w jurysdykcji Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie, położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Ferdynanda Loeper należąca, i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości gruntu łokci kwadratowych 1009 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom murowany o parterze gontami kryty dwa kominy murowane mający.
2. Parkan drewniany w którym jest brama wjazdowa z furtką.
3. Budynek z desek blachą kryty.
4. Budynek murowany w którym znajduje się fabryka do robienia posadzek i sztyftów za pomocą machiny parowej.
5. Dom z drzewa blachą kryty, 4 kominy murowane mający.
6. Domek drewniany mały parterowy przed którym jest przystawka, dach blachą kryty.
7. Komórka drewniana.
8. Budynek z desek blachą kryty.
9. Budynek z desek blachą kryty.
10. Studnia z pompą.
11. Ogród w którym jest kilkanaście drzew owocowych, krzaki agrestu i innych, oraz drzewka bzu, w środku którego jest słup drewniany, ogród ten w części parkanem a w części sztachetami ogrodzony.

Obszerniejsze opisanie, powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Juljana Tyszki Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 489c. zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 642/3 urzędującemu na ręce Aleksandra Styczyńskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Leonowi Cholewińskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie w Warszawie pod N-rem 405 urzędującemu, na ręce Juljana Wejnert Podpisarza tegoż Sądu.

Obudwom d. 2 (14) Stycznia 1874 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w dniu 4 (16) Stycznia 1874 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 18 (30) Marca 1874 r.

Sprzedażą kierować będzie Juljan Tyszka Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 18 (30) Stycznia 1874 r.

R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 18 (30) Stycznia 1874 r.

R. Linowski.

Po odbyciu w dniach 18 (30) Marca, 1 (13) Kwietnia i 15 (27) Kwietnia 1874 roku, trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w drodze przymuszonego wywłaszczenia nieruchomości Nr. 1165/6 w Warszawie położonej, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w ostatniej dacie wydanym termin do przygotowawczego przysądzenia tej nieruchomości w dniu 29 Kwietnia (11 Maja) 1874 r. godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych swoich posiedzeń pod Nr. 549 w Wydziale I wyznaczył. Licytacja w tym terminie zacznie się od sumy rs. 6,000 jako postąpionej przez popierających sprzedaż wierzycieli w warunkach licytacyjnych, zaś w terminie ostatecznego przysądzenia rozpocznie się od rs. 20,000, jako ⅔ części szacunku hypotecznego, lub od ⅔ części taksy, jeżeli ta przez biegłych sporządzoną będzie.

Warszawa d. 16 (28) Kwietnia 1874 r.

R. Linowski.

N. D 2450 Pisarz Trybunału Cywilnego w Lublinie.

Stosownie do art. 682 K. S. wiadomo czyni, że na żądanie Ignacego Budnego, właściciela dóbr Jastków tamże zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Emiljana Bóbr Patrona w Lublinie pod Nr. 11 obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 1,000 z procentem, protokółem Komornika Grochowskiego w dniu 29, 30, 31 Stycznia (10, 11, 12 Lutego), 1 (13) Lutego 1874 r., zajęte zostały na przymusowe wywłaszczenie

DOBRA ZIEMSKIE

Zakrzew, w powiecie Krasnostawskim, gubernji Lubelskiej położone, w gminie Zakrzew; odległe od Lublina o mil 5, od Krasnegostawu o mil 4. Własność stanowią Rudolfa Barona v. Treskow i przezeń są posiadane. Dobra te obejmują ogółem przestrzeni mórg 2,680, w szczególności zaś w gruntach ornych w ⅔ pszennych, w ⅓ żytnich mórg 1020, w lasach mórg 1540, w łąkach mórg 94 pr. 195, reszta w drogach, parowach i nieużytkach. Składają się z dwóch folwarków Zakrzew i Owczarnia.

W folwarku Zakrzewie znajdują się następujące ważniejsze budowle: 1. Dwór z drzewa tartego na podmurowaniu pod gontem. 2. Dom takiż na podmurowaniu. 3. Dwie obory w słupy murowane pod gontem. 4. Dwie karczmy jedna murowana a druga drewniana. 5. Obora murowana dachówką kryta. 6. Stodoła z drzewa w słupy pod słomą. 7. Owczarnia murowana pod słomą. 8. Spichlerz na podmurowaniu z drzewa tartego. 9. Stajnia z wozownią na podmurowaniu pod gontem. 10. Trzy chlewy i kurniki z drzewa. 11. Mury po zgorzałej cukrowni. 12. Różne domy dla służby ekonomicznej częścią murowane, częścią z drzewa stawiane, tudzież inne zabudowania gospodarskie w dobrym stanie.

Na folwarku Owczarnia: 1. Dom stary z drzewa wystawiony słomą kryty. 2. Chlewki z drzewa pod słomą. 3. Owczarnia z cegły pod słomą. 4. Stajnia z oborą z cegły murowana gontem kryte. 5. Dwie stodoły jedna murowana, druga z drzewa pod słomą. 6. Czworak i chałupa z drzewa. 7. Cegielnia i 8. Maziarnia.

Wraz z dobrami zajęte zostały inwentarze żywe i martwe do gruntu przywiązane.

Zajęcie w kopjach wręczone.

1. Józefowi Tworek, Wójtowi gminy Zakrzew dnia 11 (23) Lutego 1874 r.
2. Stanisławowi Myszkowskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Krasnymstawie dnia 11 (23) Lutego 1874 r.

Wniesiono do księgi hypotecznej dóbr Zakrzew d. 12 (24) Lutego 1874 r.

Wpisano do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału w Lublinie utrzymywanej dnia 12 (24) Lutego 1874 r.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Lublinie dnia 19 (31) Marca 1874 r. o godzinie 10-ej z rana.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału w Lublinie i u Emiljana Bóbr Patrona w Lublinie pod Nr. 11 który sprzedaż popiera.

Lublin d. 14 (26) Lutego 1874 r.

Barchwic.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Lublinie d. 14 (26) Lutego 1874 r.

Barchwic.

Po odbyciu trzech publikacji przygotowawcze przysądzenie odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Lublinie d. 1 (13) Maja 1874 r. o godzinie 10 rano. Licytacja rozpocznie się od rs. 30,000.

Lublin d. 18 (30) Kwietnia 1874 r.

Barchwic.

N. D. 2453.

Podpisany Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie przy ulicy S-to Jerskiej pod № 1777 (26 nowym) zamieszkały, w myśl art. 972 i 960 K. P. S. podaje do wiadomości, iż z mocy dwóch wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie, na powództwo Wolfa Jungmana, współwłaściciela nieruchomości № 2590 w Warszawie położonej, zaś pod Nr. 853 w temże mieście zamieszkałego przez Stanisława Rotwanda Adwokata jak wyżej zamieszkałego, stawającego i bronionego, przeciwko Surze Ryfce Parnes, po Abrachamie Parnes pozostałej wdowie, działającej, w imieniu własnem, oraz jako matce i opiekunce głównej nieletnich: Ruchli córki oraz Eljasza i Hersza synów po tymże Abrachamie Parnes pozostałych dzieci pod Nr. 2394. Szamie Lejzorowi Parnes, obywatelowi, opiekunowi przydanemu powyższych nieletnich pod Nr. 1407. Lai z Parnesów Joska Kalmus handlującego żonie, w asystencji i za upoważnieniem męża działającej, czyli obojgu małżonkom Kalmus pod Nr. 2394. Chaimowi Moszkowi Parnes, obywatelowi pod Nr. 2590 wszystkim w Warszawie zamieszkałym, zapadłych, jednego z dnia 6 (18) Września 1873 r. którym dział nieruchomości Nr. 2590 w Warszawie położonej nakazanym został, i drugiego z d. 31 Stycznia (12 Lutego) 1874 r. sporządzoną przez biegłych taksę zatwierdzającego, sprzedaną zostanie w drodze działów w Wydziale I Trybunału Cywilnego w Warszawie, pod Nr. 549 przed W. Karolem Heinrichem Sędzią tegoż Trybunału delegowanym;

NIERUCHOMOŚĆ

pod Nr. 2590 hypotecznym (11 policyjnym) przy ulicy Bugaj, w mieście Warszawie położona i składająca się z następujących zabudowań:

a) Z domu frontowego o parterze, pierwszem i drugiem piętrze, oraz mieszkaniach poddasznych, masiv murowanego, blachą cynkową krytego.

b) Z oficyny od ulicy Kamienne schodki, o parterze, pierwszem i drugiem piętrze oraz mieszkaniami poddasznemi, pokryty dachówką holenderką.

c) Z oficyny tylnej o parterze i dwóch piętrach pokrytej również dachówką holenderką.

d) Z komórek i kloaki drewnianej, pokrytych dachówką holenderką, ze ścianą tylną murowaną.

Grunt pod całą posesją wynosi około łokci kw. 1101⅜.

W terminie pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży rzeczonej nieruchomości w dniu 28 Lutego (12 Marca) 1874 r. odbytym, wyznaczonym został termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia na dzień 15 (27) Kwietnia 1874 r. godzinę 2-gą z południa, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I przed W. Heinrichem Sędzią delegowanym.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 6,110 kop. 2 jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Bliższe objaśnienia i warunki sprzedaży przejrzane być mogą w Kancelarji W-go Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie pod N. 549 urzędującego, oraz u podpisanego sprzedaż popierającego Obrońcy, którego zamieszkanie na początku jest wskazanem.

Warszawa d. 8 (20) Marca 1874 r.

Stanisław Rotwand Awokat.

W terminie powyżej oznaczonym, odbytem zostało drugie ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości № 2590 w Warszawie a zarazem przygotowawcze przysądzenie tejże nieruchomości, a jednocześnie termin do ostatecznego przysądzenia takowej na dzień 1 (13) Maja 1874 r. godzinę 2 z południa oznaczonym został. Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod № 549 w Wydziale I przed W. Heinrichem Sędzią delegowanym, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,110 kop. 2 jako szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 16 (28) Kwietnia 1874 r.

Stanisław Rotwand Adwokat.

N. D. 2452.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 587 zamieszkały, stosownie do art. 960 K. P. S. i następnie wiadomo czyni i ogłasza, że wyrokiem Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego w d. 7 (19) Grudnia 1875 r., w sprawie pomiędzy Szają Herkman, współwłaścicielem nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2274*d* położonej, zaś pod Nr. 1790 zamieszkałym, a Sukcesorami ng. Dwojry z Żółtobrodów Herkman, jako to: Haną z Herkmanów Hersza Frenkel handlującego żoną, nieletnią, usamowolnioną, w asystencji i za upoważnieniem męża swego i kuratora czyniącą, czyli obojgiem małżonkami Frenkiel pod Nr. 1769*d* i Morytzem Szwitzel handlującym, jako przydanym opiekunem Joska Herkmann, nieletniego syna Szai i ng. Dwojry z Żółtobrodów Herkmanów, pod N. 789 w Warszawie zamieszkałymi, zapadłym, nakazany został dział

NIERUCHOMOŚCI

w Warszawie pod Nr. 2274*d*, w gminie Magistratu miasta Warszawy, w cyrkule policyjnym Powązkowskim, w jurisdikcji Sądu Pokoju, okręgu i miasta Warszawy Wydziału I, na gruncie emfiteutycznym położonej, z której tytułem czynszu, opłaca się rocznie rs. 32 k. 50 graniczącej na północ z ulicą Muranowską czyli Szeroką Miłą, na południe z ulicą Wązką Miłą, z prawej strony z posesją pod Nr. 2274*e*, z lewej z posesją pod Nr. 2274*c*, nadto opinja biegłych o możności dogodnego podziału w naturze lub oszacowanie takowej, rozporządzone, sprzedaż owej przez publiczną licytację w razie niemożności podziału w naturze, postanowiona i do kierowania sprzedażą oraz czynnościami działowemi W. Felicjan Lewandowski Sędzia Trybunału, delegowany został.

Ralacją w d. 2 (14) Stycznia 1874 r. sporządzoną, biegli podział tejże nieruchomości w naturze za niemożliwy uznali i takową na rs. 13,962 k. 78¼ oszacowali, którą to opinję i taksę Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z d. 7 (19) Lutego 1874 r. zatwierdził.

W wykonaniu powyższych wyroków, sprzedaną zostanie pomieniona nieruchomość przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym Wydziału II w Warszawie odbyć się mającą, która się zacznie od powyższego taksą biegłych wynalezionego szacunku t. j. od sumy rs. 13,962 kop. 78¼.

Po odbyciu w d. 22 Lutego (6 Marca) 1874 r., pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, termin do przygotowawczego przysądzenia wyznaczonym został na d. 8 (20) Kwietnia 1874 r. godzinę 2-gą z południa. Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału w Warszawie pod N. 549 w Wydziale II przed W. Felicjanem Lewandowskim Sędzią delegowanym.

Opis szczegółowy, warunki sprzedaży oraz taksę tejże nieruchomości, przejrzeć można w Kancelarji Pisarza tegoż Trybunału Wydz. II jak również u podpisanego sprzedaż popierającego Obrońcy.

Szymon Sonenberg, Patron.

Po odbyciu w czasie powyższym przygotowawczego przysądzenia, termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Warszawskiej № 2274d na dzień 30 Kwietnia (12 Maja) 1874 r. godzinę 2-gą z południa wyznaczony został. Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod N. 549 w Wydziale II przed W. Lewandowskim Sędzią delegowanym.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs 13,962 kop. 78¼.

Vadium wymagane jest rs. 800.

Warszawa d. 16 (28) Kwietnia 1874 r.

Szymon Sonenberg, Patron.

N. D. 2470.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod N. 557 zamieszkały podaje do wiadomości że na mocy dwóch wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie z powództwa Bronisława Dobieckiego Radcy Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie pod Nr. 1253b zamieszkałego a do całego postępowania działowego u podpisanego Patrona zamieszkanie prawne obrane mającego, p-ko Janowi i Ludwice małżonkom Puławskim współwłaścicielom nieruchomości N. 22b w Radzyminie tamże zamieszkałym niebronionym zapadłych; jednego z dnia 24 Maja (5 Czerwca) 1873 r. sprzedaż w drodze działów nieruchomości Nr. 22b w Radzyminie, wspólną własność Jana i Ludwiki małżonków Puławskich stanowiącej, oraz opinją biegłych o jej podzielności lub niepodzielności w naturze, a w tym ostatnim razie i oszacowanie nakazującego, oraz drugiego z dnia 8 (20) Października 1873 r sporządzoną zostanie w drodze działów w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod N. 549 przed Karolem Heinrich Sędzią tegoż Trybunału delegowanym

NIERUCHOMOŚĆ,

w Radzyminie przy ulicy Zjawiennej pod Nr. 22b w gminie Magistratu m. Radzymina, parafji i powiecie Radzymińskim, gubernji Warszawskiej pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Radzyminie na gruncie dziedzicznym położona podatki roczne wynoszą rs. 2 k. 23.

Nieruchomość ta składa się:

a. Z domu frontowego od ulicy Zjawiennej, drewnianego o parterze.

b. Z chlewka takiegoż przy domu postawionego.

c. Z studni.

d. Z gruntu ornego na dwie części rozdzielonego morgów 8 prętów 192 wynoszącego.

Obszerniejsze opisanie powyższej nieruchomości zbiór objaśnień i warunków licytacyjnych, przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie i u podpisanego Patrona pod N. 557 w Warszawie zamieszkałego.

Scisław Srzednicki Patron.

W terminie pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunkow sprzedaży tej nieruchomości w d. 27 Listopada (9 Grudnia) 1873 r. odbytym, wyznaczonym został termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia na d. 8 (20) Stycznia 1874 r. godzinę drugą z południa który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod N. 549 w Wydziale I-m przed Karolem Heinrichem Sędzią delegowanym.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1460 k 40 jako szacunku taksą biegłych wykrytego.

Scisław Srzednicki Patron.

Po odbyciu w d. 8 (20) Stycznia 1874 r. drugiej publikacji warunków a zarazem przygotowawczego przysądzenia delegowany Sędzia oznaczył termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 29 Stycznia (10 Lutego) 1874 r. godzinę 2-gą po południu w którym licytacja rozpocznie się od suny rs. 1460 k. 40.

Scisław Srzednicki Patron.

Gdy jednak termin ten dla braku licytantów spełzł bezskutecznie, przeto Trybunał tutejszy wyrokiem d. 11 (23) Lutego r. b. zapadłym taksę nieruchomości Nr. 22b w Radzyminie przez biegłych sporządzoną do rs. 1095 kop. 30 obniżył, a zarazem nowy termin do ostatecznego przysądzenia wspomnianej nieruchomości na d. 8 (20) Marca r. b. godzinę 2-gą z południa wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I przed W-ym Heinrich Sędzią Trybunału delegowanym, a licytacja w tym terminie zacznie się od sumy rs. 1095 k. 30 do jakiej Trybunał szacunek obniżył.

Warszawa d. 22 Lutego (6 Marca) 1874 r.

Scisław Srzednicki Patron.

Gdy jednak termin dla braku licytantów spełzł bezskutecznie przeto Trybunał tutejszy wyrokiem d. 1 (13) Kwietnia r. b. zapadłym taksę nieruchomości N. 22b w Radzyminie do rs. 821 k. 46 obniżył, a zarazem nowy termin do ostatecznego przysądzenia wspomnianej nieruchomości na d. 29 Kwietnia (14 Maja) r. b. godzinę 2-gą z południa wyznaczył który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I przed W-ym Heinrichem Sędzią Trybunału delegowanym a licytacja w tym terminie zacznie się od sumy rs. 821 kop. 46 do jakiej Trybunał szacunek obniżył.

Warszawa d. 10 (22) Kwietnia 1874 r.

Scisław Srzednicki Patron.

N. E. 2466.

Podpisany Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu jako Obrońca Juljusza Enoch popierający sprzedaż w drodze działów nieruchomości pod Nr. 150A, w Pradze pod Warszawą położonej, zawiadamia i ogłasza co następuje:

Iż z mocy wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie z d. 2 (14) Maja 1868 r. i 4 (16) Lipca t. r. sprzedaną zostanie przez publiczną licytację

NIERUCHOMOŚĆ
Numer 150A.

w Pradze pod Warszawą przy ulicy Targowej położona, granicząca z prawej strony z posesją Nr. 150B z lewej Nr. 149, od tyłu Nr. 208. Nieruchomość tę stanowi plac mający łokci kw. 22,578. Na placu tym są dwa parkany drewniane, w których urządzone dwie bramy. Stosownie do zatwierdzenia zwierzchności hypotecznej z d. 11 (23) Lipca 1872 r. tytuł własności rzeczonej nieruchomości uregulowany jest na następujące osoby:

A. 1. Juljana czyli Juljusza Enoch Sekretarza Stanu Jego Cesarsko Królewskiej Mości, w Paryżu przebywającego, a zamieszkanie prawne obrane mającego u swego Obrońcy Andrzeja Brzezińskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 497a zamieszkałego.

2. Marję z Enochów Mylo Edwarda Mylo nieobecnego małżonkę, do działania bez asystencji męża upoważnioną decyzją Trybunału Cywilnego w Warszawie z d. 8 (20) Kwietnia 1868 r. właścicielkę nieruchomości Nr. 643 w Warszawie tamże zamieszkałą, współwłaścicielkami są nadto: nieletnie córki Marji Mylo: Marja i Anna za które działa matka jako ich opiekunka główna, oraz Karol Hube Pisarz kancelarji hypotecznej w Warszawie pod Nr. 1077 lit. A zamieszkały jako opiekun przydany i wreszcie Władysław Laski Dyrektor Banku Międzynarodowego w Petersburgu w temże mieście zamieszkały, jako szczególny opiekun, wszyscy mianowani uchwałą rady familijnej, zapadłą w Sądzie Pokoju w Warszawie Wydziału I d. 18 (30) Kwietnia 1868 r. Marja Mylo, Karol Hube i Władysław Laski mają zamieszkanie prawne obrane u swego Obrońcy Xawerego Tatarkiewicza Patrona, w Warszawie pod Nr. 545 zamieszkałego.

3. Sukcesorów po Rozalji z Flatowów Loewenstein pozostałych, jako to:

a. Reginę z Loewensteinów Samelson, żonę Szymona Samelson, doktora Praw i Adwokata, w asystencji i za upoważnieniem męża działającą, wraz z nim w Krakowie zamieszkałą.

b. Adelajdą czy Adelą z Loewensteinów Samuela Korn kupca żoną, w asystencji i za upoważnieniem męża działającą, wraz z nim w mieście Bielsku Szlązku Austrjackim zamieszkała.

c. Emmę z Loewensteinów żoną Stanisława Szancera, doktora medycyny, w asystencji i za upoważnieniem męża działającą, wraz z nim w Petrokowie zamieszkałą.

d. Ignacego Loewensteina bankiera w Warszawie pod Nr. 643 zamieszkałego.

e. Dzieci po Emilji z Loewensteinów Markusfeld pozostałe jako to:

1. Artura Markusfelda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, tamże pod Nr. 490 zamieszkałego.
2. Zygmunta Markusfelda obywatela w osadzie Chem powiecie Łowickim zamieszkałego.
3. Maurycego Markusfelda, kandydata prawa, aplikanta sądowego w Warszawie pod Nr. 490 zamieszkałego.
4. Konstancję z Markusfeldów Ludwika Toeplitza żoną, w asystencji i za upoważnieniem męża działającą, wraz z nim we wsi Tretki powiecie Gostyńskim zamieszkałą.
5. Aleksandrę z Markusfeldów Ignacego Loewensteina żoną w asystencji i za upoważnieniem męża działającą, wraz z nim w Warszawie pod Nr. 643 zamieszkałą w ⅓ części.

Wszyscy powyżej wymienieni sukcesorowie Rozalji z Flatowów Loewenstein, mają zamieszkanie prawne obrane u swego Obrońcy Artura Markusfelda Patrona w Warszawie pod Nr. 490 zamieszkałego.

B. Sukcesorów Rozalji z Flatowów Loewenstein, dopiero co wymienionych, w jednej trzeciej części.

C. 1. Juljana Enoch powyżej wymienionego.

2. Marję z Enochów Mylo powyżej wymienioną.

3. Annę z Enochów Ball Wilhelma Fryderyka Ball małżonkę w asystencji i za upoważnieniem męż i działającą wraz z nim w Frejburgu w Bryzgawji zamieszkałą, a zamieszkanie prawne obrane mającą w Warszawie pod Nr. 1363c u swego Obrońcy Edwarda Leo Mecenasa.

Biegli szacunek nieruchomości ustanowili na rs. 7748 kop. 50 i od sumy tej zacznie się licytacja. Wyrokiem Trybunału Cywilnego z d. 16 (28) Listopada 1873 r. do odbycia sprzedaży delegowany został Sędzia Sadkowski i przed nim w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału III odbyła się już w d. 4 (16) Stycznia 1874 r. pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, a w dniu 20 Lutego (4 Marca) t. r. o godzinie 12 z południa odbędzie się druga publikacja, a zarazem przygotowawcze przysądzenie.

Zbiór objaśnień i warunków przejrzany być może w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego Wydziału III w Warszawie i u podpisanego sprzedaż popierającego Obrońcy którego zamieszkanie wyżej jest podane.

Warszawa d. 5 (17) Stycznia 1874 r.

Andrzej Brzeziński.

Następnie po odbyciu przygotowawczego przysądzenia Sędzia delegowany termin do ostatecznego przysądzenia wyznaczył na dzień 11 (23) Kwietnia 1874 r. W terminie tym licytacja wzwołana od szacunku taksą biegłych ustanowionego to jest od sumy rs. 7,748 kop. 50 spełzła dla braku licytantów. W skutek tego Trybunał wyrokiem z d. 15 (27) Kwietnia 1874 r. szacunek o ¼ część obniżył i nowy termin ostatecznego przysądzenia wyznaczył na dzień 3 (15) Maja 1874 r. godzinę 2-gą z południa. W terminie tym licytacja zacznie się od sumy rs. 5811 kop. 37½.

Warszawa d. 15 (27) Kwietnia 1874 r.

Andrzej Brzeziński, Obrońca przy Senacie.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Дозволено цензурою.

w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.